Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ, CZWARTEK 13 STYCZNIA 1927 roku | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 12

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Min. oświaty Dobrucki
przybył do Warszawy

Warszawski koresp. „Republiki" telefonuje:

Wczoraj, w godzinach przedpołudniowych wicepremjer Bartel odbył konferencję z nowomianowanym ministrem W. R. i O. P. p. Gustawem Dobruckim, zapoznając go ze stanem i potrzebami tego resortu. Następnie obaj ministrowie udali się do gmachu ministerjum oświaty, gdzie p. wicepremjer Bartel przekazał swojemu następcy urzędowanie.

Polska nawiązuje
stosunki dyplomatyczne z Chinami.

Warszawski koresp. „Republiki" telefonuje:

Delegat Rzeczypospolitej w Chinach p. Pindor otrzymał niedawno pełnomocnictwo od rządu do zawarcia układu politycznego z Chinami. Pełnomocnictwa obejmują całokształt stosunków między obu krajami. Po zawarciu układu nastąpią regularne stosunki dyplomatyczne między Polską a Chinami. P. Pindor rezyduje obecnie w Charbinie i jest akredytowany przy rządzie Sang-Tso-Lina ze względu na to, że większość obywateli polskich zgrupowana jest w Mandżurji i Chinach północnych.

Międzynarodowy zjazd
organizacji radykalno-demokratycznych.

Dnia 15 b. m. w Karlsruhe (Niemcy) rozpocznie się międzynarodowy zjazd organizacji radykalno-demokratycznych W imieniu lewicy polskiej na zjazd udają się posłowie: Dąbski, Rudnicki, Łypacewicz, Chomiński.

Gen. Deeds w Krakowie

Kraków, 12 stycznia.
Polska Agencja Telegraficzna.

W „Grand Hotelu" odbyła się u gen. Deedsa konferencja prasowa. Gen. Deeds omawiał przeróżne kwesje, dotyczące sjonizmu i odpowiadał na zadawane sobie przez reprezentantów tutejszej prasy zapytania.

Przy tej okazji gen. Deeds wyraził się m. in., że rząd polski zachował się wobec niego nadzwyczaj uprzejmie i wyświadczył mu w czasie jego pobytu w Warszawie dużo grzeczności.

W ciągu konferencji gen. Deeds powiedział m. in., że sjonizm jest bardzo interesującym problemem polityki an-

Losy poczty.
Czy będzie ona wcielona do min komunikacji?

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

Według rozporządzenia prezydenta o utworzeniu min. komunikacji generalna dyrekcja poczt przejść miała pod zarząd tego ministerstwa. Rozporządzenie to dotychczas co do poczty nie zostało wykonane. Odnośna uchwała rady ministrów została anulowana.

Min. przemysłu dopomina się o wykonanie tego rozporządzenia lub uregulowania sprawy w inny sposób i w tym celu p. minister przemysłu i handlu wystosował list do prezesa rady ministrów

Budżet na rok 1927/28
został wczoraj uchwalony przez komisję sejmową.
Posłowie zgłosili 40 rezolucji pod adresem rządu.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Komisja budżetowa po dwumiesięcznej wytężonej pracy wykończyła wczoraj ostatecznie budżet państwa na rok 1927-28

Suma wydatków ustalona została na 1.981.813 zł., suma dochodów na 1.985.897 zł.

Jednocześnie niemal min. skarbu obliczyło ostatecznie wydatki w roku 1926.

Wyniosły one 1.852 milj. zł., dochody zaś 1.905 miljonów zł.

Z tych cyfr zasadniczych wynika przedewszystkiem, iż po laboratorjum komisji plenum sejmu otrzyma do zatwierdzenia

budżet wyższy o 129 miljonów zł. w dziale wydatków,

niż w roku ubiegłym.

Przewyżka ta powstała ze wzrostu wydatków wojskowych, mimo zrezygnowania przez ministerstwo spraw wojskowych z kredytów nadzwyczajnych, dopełniają ją 50 miljonów przeznaczonych na podwyżkę pensji urzędniczych.

Sejm dostanie do zatwierdzenia oprócz suchych cyfr jednocześnie przeszło 40 rezolucji, t. zw. pobożnych życzeń pod adresem rządu, jakie uchwala się corocznie razem z budżetem.

Z rezolucji tych wymienić należy żądanie o wniesienie do sejmu ustawy o równouprawnieniu wszystkich obywateli, o zniesieniu podsłuchu telefonicznego i zdaniu relacji o tem do 5 kwietnia, o dalszej podwyżce pensji urzędniczych jeżeli dochody na to pozwolą, o zniesieniu wymiany więźniów z Rosją, o zmniejszeniu liczby więźniów i nieprzetrzymywanie oskarżonych w areszcie prewencyjnym, o udzielenie prawa przesiedlania się adwokatów z jednej dzielnicy państwa do drugiej i wreszcie o jak najszybsze skasowanie wszystkich prywatnych biur porad prawnych.

Rezolucję lewicy wzywająca rząd do przyznania amnestji więźniom politycznym komisja odrzuciła.

Budżet i rezolucje znajdą się na porządku dziennym sejmu pomiędzy 20 25 b. m.

Ustawowa stabilizacja złotego
będzie przeprowadzona po otrzymaniu pożyczki zagranicznej.

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że kwestja pożyczki zagranicznej jest na dobrej drodze.

Rząd prowadzi pertraktacje bezpośrednio z najpowaniejszemi grupami finansowemi o pożyczkę stabilizacyjną i inwestycyjną dla Polski. Jest mowa o całym szeregu pożyczek w celu odbudowy gospodarczej Polski, a przedewszystkiem w celu ustabilizowania kursu waluty.

Niezwłocznie po zaciągnięciu pożyczki rząd zamierza przeprowadzić ustawową stabilizację złotego.

Ustawowa relacja złotego do dolara nie jest narazie ustalona, lecz należy przypuszczać, że relacja ta będzie się wahała między 8—9 zł. za dolara.

Wspólny blok wyborczy
P. P. S., Bundu i niemieckiej partji pracy.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj, w klubie P. P. S. w gmachu sejmu, odbyła się pierwsza wspólna konferencja P. P. S., niemieckiej socjalistycznej partji pracy i żydowskich socjalistów „Bundu".

W imieniu P. P. S. brali udział najwybitniejsi parlamentarzyści z posłami dr. Markiem, Niedziałkowskim, Barlickim i dr. Weisbergiem na czele.

Poseł Barlicki w przemówieniu powitalnem stwierdził, iż rząd obecny stale interesy przemysłu podporządkowuje interesom rolnictwa i wobec tego obrona ludności robotniczej musi być solidarna

W referacie politycznym poseł Niedziałkowski stwierdził, iż P. P. S. odnosi się przychylnie do osoby marsz. Piłsudskiego, z którym wiążą ją nici osobistej sympatji, a inaczej odnosi się do Piłsudskiego, jako urzędującego ministra.

Po długiej dyskusji, w której stwierdzono zupełną zgodność w zapatrywaniach, wybrano stałą komisję, złożoną z 6 osób, po dwuch z każdej partji.

Postanowiono odbyć drugą konferencję w najbliższym czasie, ale już z udziałem socjalistów białoruskich i ukraińskich.

Tematem następnej konferencji będzie wspólny blok wyborczy.

Meksyk nie chce wojny.
Odpowiedź ministra Saena na orędzie prez. Coolidge'a

Nowy Jork, 12 stycznia.
Polska Agencja Telegraficzna

Meksykański minister spraw zagranicznych Saena ogłosił odpowiedź na orędzie prezydenta Coolidge'a, utrzymaną w duchu pojednawczym. M. in. powiedziane w niej, że absurdem jest sądzić, jakoby Meksyk pragnął wojny ze Stanami Zjednoczonymi. Meksyk nie chce wojny z żadnem państwem i chwyci się broni tylko wtedy, gdy będzie zaatakowany.

Co do ustaw naftowych, oświadczenie zaznacza, że droga prawna stoi każdemu otworem, nadto istnieje w Waszyngtonie komisja amerykańsko - meksykańska, która została ustanowiona w tym celu, aby rozpatrywać pretensje amerykan w odniesieniu do Meksyku.

Artyści finladzcy
w Krakowie.

Kraków, 12 stycznia.

Bawią tutaj reprezentanci sztuki finlandzkiej, dyrektor finlandzkiego muzeum w Helsingforsie Wicho Sjostrom oraz 2 artystów malarzy: Awar Cawen i Forstein Stejenschaud, którzy zostali wysłani przez rząd finlandzki, celem nawiązania stosunków artystycznych z Polską oraz celem zaproszenia artystów polskich do wzięcia udziału w wystawach, jakie odbędą się w kwietniu b. r. w szeregu państw bałtyckich. Gościom towarzyszy p. Treter z departamentu kultury i sztuki ministerjum oświaty.

Biskup Tymieniecki
na posłuchaniu u papieża.

Rzym, 12 stycznia.

Papież przyjął na posłuchaniu kard. Kakowskiego i biskupa łódzkiego Tymienieckiego. Nadto Ojciec św. przyjął na specjalnej audjencji p. Stanisława Orlikowskiego, wiceprezesa stowarzyszenia „Odrodzenie", prezesa stowarzyszenia „Pax Romana" oraz udzielił błogosławieństwa polskiej młodzieży katolickiej i „całej drogiej Polsce".

P. Colban konferuje
z mniejszością polską na niemieckim G. Śląsku.

Katowice, 12 stycznia.

Dziś przed południem szef sekcji mniejszościowej Ligi narodów p. Colban odbył konferencję w biurach komisji mieszanej z przedstawicielami mniejszości niemieckiej na polskim G. Śląsku.

Po południu miał p. Colban podobną konferencję z przedstawicielami mniejszości polskiej na niemieckim Górnym Śląsku.

Film przez radjo
Sensacyjne odkrycie amerykanina

Londyn, 12 stycznia.

„Times" donosi z Nowego Jorku, iż przesyłanie filmów kinematograficznych zapomocą telegrafu bez drutu jest faktem dokonanym. Wynalazku tego dokonał członek instytutu inżynieryjnego w Nowym Jorku dr. Alexanderson, przy pomocy bardzo prostej konstrukcji aparatu.

CASINO

Dziś! Dziś

Film salonowo-sensacyjny osnuty na tle powieści kinematogr. ALEKSANDRA BŁAŻEJOWSKIEGO (autora powieści „Sąd nad antychrystem") z „POLSKIEJ ZŁOTEJ SERJI" wytwórni Leo-Film w Warszawie.

CZERWONY BŁAZEN

W głównej roli kobiecej — piękna utalentowana aktorka polska

HELENA MAKOWSKA

Rolę inspicjenta teatralnego, Gładysza, kreuje ŁODZIANIN EUGENJUSZ BODO

Postać Wandy Skarskiej inkarnuje W. SMOSARSKA

Pozatem udział w filmie przyjmują zespoły teatrów warszawskich:

„Qui Pro Quo" i „Perskie Oko"

Kulisy teatrów warszawskich! Tajemnice salonów stołecznych!

Początek o godz. 4.30 po poł. Orkiestra symfoniczna pod dyr. L. KANTORA.

Prezydent Reichstagu w Gdańsku.

Twierdzi on, iż Niemcy nie myślą o wrogiej akcji przeciw Polsce.

Gdańsk, 12 stycznia.

Wczoraj wieczorem wygłosił tu prezydent parlamentu niemieckiego Loebe wobec tłumnie zebranej publiczności niemieckiej swój wykład na temat przyłączenia Austrji do Niemiec. Prezydent Loebe przemawiał m. in. jako przewodniczący komitetu propagandy na rzecz przyłączenia Austrji do Niemiec celem zaznajomienia ludności wolnego miasta z tą kwestją.

Wbrew ogólnemu oczekiwaniu, prezydent Loebe poświęcił w swym wykładzie właściwemu tematowi bardzo niewiele miejsca, **poświęcając natomiast więcej miejsca analizie ostatniego przemówienia ministra spraw zagranicznych Zaleskiego i propagandzie na rzecz Paneuropy.**

Na wstępie swego przemówienia prezydent Loebe podkreślił niemiecki charakter Gdańska, wyrażając mu równocześnie serdeczne pozdrowienia w imieniu parlamentu niemieckiego, który z wielką uwagą śledzi losy wolnego miasta i czuje się z niem jak najściślej związany.

Wskazawszy na ciężką walkę, jaką Niemcy stoczyły w ostatnich latach w obronie swej egzystencji, prezydent Loebe stwierdził, że największe trudności zostały już przezwyciężone, że finanse państwa zostały uzdrowione, a Rzesza niemiecka, jako równouprawniony członek weszła do związku narodów.

Z tą chwilą, gdy Niemcy zaczęły swobodnie oddychać, zaczęto się z niemi tak samo liczyć, jak za dawnych, przedwojennych czasów.

Przechodząc do mowy ministra Zaleskiego, prezydent Loebe oświadczył między innemi:

„Nie przybywam tu w misji oficjalnej i nie uważałbym za swoje zadanie omawiać kwestje wschodnie gdyby ostatnia mowa polskiego ministra spraw zagranicznych nie dała mi do tego okazji Mogę w tej sprawie powiedzieć tylko to że zarówno w Niemczech, jak i tutaj w Gdańsku ujawniło się silne zdziwienie z powodu niezwykłych groźb, zawartych w tej mowie. Jestem przytem zdania, że Niemcy nie dały do tego wystąpienia najmniejszego powodu.

Gościnność, z której korzystam w Gdańsku, nie pozwala mi na polemizowanie z wywodami p. Zaleskiego. Oświadczam tylko, że tego rodzaju groźby nie mogą służyć idei pokoju, o której p. Zaleski na początku swej mowy mówił z taką miłością, — dalej, **że w Niemczech żaden poważny człowiek nie myśli o jakiejś wrogiej akcji przeciwko Polsce.** Przeciwnie, jesteśmy przekonani, że ewentualne kwestje sporne mogą i muszą być rozwiązane w obustronnym interesie na drodze pokojowej".

W dalszym ciągu prezydent Loebe przystąpił do właściwego tematu, stwierdzając, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż 6 miljonów niemców austrjackich szukać będzie wszelkiemi środkami możliwości złączenia się z Rzeszą, skoro tylko uzyska możność decydowania o swym losie.

Mówca jest przekonany, że nadejdzie dzień, w którym złączenie Austrji z Rzeszą stanie się aktem dokonanym.

W końcu prezydent Loebe, wskazując na przewagę Ameryki i państw azjatyckich nad Europą, podkreślił konieczność gospodarczego zespolenia się Europy.

—:o:—

Strejk powszechny w Szanghaju

Chińczycy bojkotują cudzoziemców.

Londyn, 12 stycznia.

Jak donosi biuro Reutera, w Szanghaju wybuchł strejk powszechny, połączony z bójkami cudzoziemców. Kobiety i dzieci angielskie zostały pomieszczone na kanonierce „Woodcock".

Donoszą z Szanghaju, że ewakuowano stamtąd dzieci i kobiety. W Hankou napozór panuje spokój. Władze chińskie w tem mieście wezwały mieszkańców do zachowania spokoju i poszanowania mienia cudzoziemców w czasie trwania rokowań z radcą poselstwa angielskiego.

Kiu-Kiang, gdzie rozpoczął się strejk obsługi morskiej, wojska dokonywują ponownie grabieży. W piątek ma się rozpocząć tam strejk powszechny z bojkotem cudzoziemców. Wojska południowe zawładnęły mieniem misji amerykańskiej w Szac-Szu. Władze amerykańskie wezwały misjonarzy do opuszczenia Fu-Kien.

Epidemja grypy

panuje w całej Europie.

Genewa, 12 stycznia.

Sekcja hygjeny Ligi narodów wydała komunikat o stanie grypy w Europie na podstawie wiadomości z poszczególnych krajów. Choroba ogarnia wszystkie kraje oprócz Włoch. Epidemja rozwija się słabiej w Hiszpanji, Holandji, Danji, Norwegji i Szwecji, mocniej w Anglji, sroży się specjalnie we Francji, Niemczech, a zwłaszcza w Szwajcarji. W Bazylei w ubiegłym tygodniu zachorowało 5 tysięcy osób, w Genewie 2500. Z innych krajów dotychczas wiadomości brak.

Senat domaga się

uwolnienia z aresztu gen. Rozwadowskiego.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Senat zajmował się wczoraj petycją 33 kobiecych stowarzyszeń m. Lwowa w sprawie wypuszczenia na wolność gen. Rozwadowskiego, przesiadującego w więzieniu od 21 maja r. b.

Wielką mowę wygłosił sen. Kiniorski (Z.L.N.), biorąc jako motto aforyzm Mussoliniego, „iż ta mądrość jest najlepsza, która nie opuszcza nas po zwycięstwie. Sen. Kiniorski wywodził, iż śledztwo nie wykazało winy gen. Rozwadowskiego i wobec tego przetrzymywanie go w więzieniu, podyktowane być musi widocznie innymi względami.

Stanowisko lewicy wyłuszczył sen. Woźnicki (Wyzwolenie) stwierdzając że zarówno stronnictwo jego jak i P. P. S. zgodne są w zapatrywaniu, iż wszelkie przetrzymywanie w areszcie prewencyjnym jest niedopuszczalne, jednak sprawa ta należy do sądu, a izby ustawodawcze nie mogą niezawisłym sądom niczego dyktować.

W rezultacie lewica i mniejszości narodowe wstrzymały się od głosowania, a głosami centroprawu przeszła rezolucja marsz. Trąmpczyńskiego, który w ostatniej chwili z przemówienia zrezygnował mimo, iż urzędujący wicem. ks. Stychel już mu głosu udzielał.

Rezolucja ta przedkłada rządowi petycję lwowską i w imieniu senatu wzywa go do uwolnienia gen. Rozwadowskiego.

—:o:—

Obrady komisji rzeczoznawców

dla spraw mniejszości narodowych.

Warszawa, 12 stycznia.

Wczoraj trwały nadal obrady komisji rzeczoznawców komitetu politycznego rady ministrów dla spraw województw i mniejszości narodowych. Udział w nich brali: minister Leon Wasilewski, dr. Henryk Lewenstein i redaktor Tad. Hołówko. Z ramienia minist. spraw wewnętrznych na obradach tych byli obecni: dyr. departamentu politycznego dr. Kazimierz Świtalski i naczelnik wydz. Suchenek-Suchecki. Dyrektor Świtalski przedstawił czyny rządu. Następnie komisja przystąpiła do omówienia przedłożonych przez rząd zagadnień i do ustalenia swych opinji.

Na pierwszym planie znalazły się sprawy dotycz. ludności ukraińskiej i białoruskiej, w dziedzinie administracji, spraw gospodarczych i kulturalnych. — Przy sposobności komisja stwierdziła, że wiadomość niektórych pism o pertraktacjach red. Hołówki z ukraińcami w Czechosłowacji o uniwersytet ruski w Polsce nie odpowiada rzeczywistości Pan Hołówko jeździł jedynie w celu obejrzenia akademji rolniczej ukraińskiej w Podjobradach pod Pragą. Przy omawianiu poszczególnych zagadnień byli obecni przedstawiciele rady ministrów i ministerstwa sprawiedliwości. Sesja bieżąca potrwa ogółem 4 dni. Prace będą zakończone już z ostatecznem sformułowaniem wniosków komisji.

—:o:—

Porucznik 33 pułku piechoty

na ławie oskarżonych pod zarzutem usiłowania zabójstwa.

Warszawski kor. „Republiki" telefonuje:

Przed wojskowym sądem okręgowym stanął por. Władysław Stefanowicz, z 33 p. p., stacjonującego w Łomży, oskarżony o usiłowanie zabójstwa rolnika Jana Zielińskiego i działanie z premedytacją.

Tło sprawy jest następujące: Od czasu wypadków majowych akademickie koło łomżyńskie zachowywało się nieżyczliwie wobec oficerów 33 p. p., którzy brali udział w walkach majowych po stronie marszałka Piłsudskiego.

Podczas balu, urządzonego przez „Koło polek" w Łomży, studenci, którzy pełnili tam czynność gospodarzy, zetknęli się z oficerami. Ci ostatni byli przedtem w restauracji.

Wobec wzajemnej niechęci kilku oficerów z błachych powodów opuściło bal Pozostało jednak jeszcze kilka podchmielonych w sali, a wśród nich i por. Stefanowicz.

Po pewnym czasie między jednym z gospodarzy, a por. Stefanowiczem wynikło zajście.

Zieliński, zbadany w charakterze świadka, zeznał, że, kiedy por. Stefanowicz powiedział słowa: „bandyta, opryszek", czuł się zmuszony zareagować na obrazę czynnie.

Por. Stefanowicz: Znalazłem się w sytuacji bez wyjścia, gdyż znieważono mnie i jednocześnie uchylano się od dania mi satysfakcji. Pojedynek kilkakrotnie odkładano, wskutek czego byłem mocno zdenerwowany. Kiedy więc raz, w nocy, ujrzałem Zielińskiego na ulicy, odruchowo chwyciłem rewolwer i wołając: „stój tchórzu" zacząłem strzelać.

Poszkodowany Zieliński jest obecnie zdrów, ma tylko szramę na głowie. Utrzymywał on w sądzie, że por. Stefanowicz był pijany na balu i nawet przewrócił się raz w mazurze.

Św. Tuszowski, student prawa, słyszał wyraźnie, jak por. Stefanowicz, pod adresem Zielińskiego, powiedział: „Pan jesteś opryszkiem", na co ten ostatni odpowiedział uderzeniem.

Przewodniczący pułk. Jankowski: Czy por. Stefanowicz był bardzo rozdrażniony?

Św. Tuszowski: Tak. Był blizki płaczu, a może nawet płakał.

Przewodniczący: Czy w Łomży dawało się wyczuwać, w stosunku do wojskowych ze strony osób cywilnych, pewną animozję?

Św. Tuszowski: Pewien antagonizm był.

Przewodniczący: Z jakiego powodu?

Św. Tuszowski: W związku z wydarzeniami politycznemi.

Przewodniczący: Od jakiego czasu?

Św. Tuszowski: Od czasu wypadków majowych.

Św. Kosmarzewski, student prawa, widział, jak oficerowie, opuszczając bal, w natarczywy sposób domagali się zwrotu zapłaconych pieniędzy. Por. Stefanowicz przewrócił się w tańcu, wobec czego jego tancerka z oburzeniem zwróciła się do gospodarzy, aby nie pozwolili tańczyć pijanym.

Św. Nowacki, uczeń kursów maturalnych, zaznaczał, że oficerowie, aczkolwiek byli trochę pijani, to jednak zachowywali się bardzo przyzwoicie i taktownie, tak, że zdaniem świadka, nie dali powodu do awantur.

Św. Nowacka zeznaje, że wszyscy oficerowie byli trochę nietrzeźwi, ale zachowanie ich w niczem tego nie zdradzało. Wprawdzie jedna z obecnych p. Dzwonkowska robiła jakieś wymówki z tego powodu por. Stefanowiczowi, ale on nie wiedział, o co idzie i pytał się o powody wymówek świadka. Posadzka była tak ślizka, że przewracali się nawet ludzie trzeźwi

Spiskowcy katalońscy

staną przed sądem.

Paryż, 12 stycznia.

20 stycznia r. b. rozpoczyna się w Paryżu przed 12-tym trybunałem karnym proces przeciwko pułkownikowi Macia, pułk. Garibaldiemu i 16-tu uczestnikom katalońskiego ruchu seperatystycznego. Są oni wszyscy oskarżeni o przygotowywanie i wyrób broni i amunicji bez zezwolenia.

NIEMOC SPOŁECZNA INTELIGENCJI

jest wynikiem jej romantyzmu, megalomanji i... „karjerowiczostwa"

Organizacje robotnicze są pozbawione bezpośredniego wykwalifikowanego kierownictwa.

Co pewien czas ukazuje się na łamach prasy artykuł, poświęcony Kopciuszkowi naszego społeczeństwa, t. zw. inteligencji. Wałkuje się ten temat z rozmaitych stron, podkreślając stale krzywdę, jaka się dzieje temu odłamowi a jednocześnie niezaradność, bezpłciowość samej inteligencji, gdy chodzi o obronę jej codziennych żywotnych interesów.

Powiadają:

— Inteligencja jest wszędzie na pierwszem miejscu, ale jako przedstawicielka i rzeczniczka innych grup społecznych, jako adwokat, który sam siebie nigdy nie broni.

I tu oczywiście powstaje pytanie, czy istnieją wogóle jakieś wspólne, solidarne interesy t. zw. inteligencji,

CZY STANOWI ONA ODRĘBNĄ GRUPĘ SPOŁECZNĄ,

jak nprz. robotnicy, kupcy, przemysłowcy i t. d.

Pozornie — tak, ale tylko pozornie.

Boć inżynier, pracujący w jakiejś fabrycee, i jej właściciel, posiadający również dyplom — należą rzekomo do tej samej sfery — do inteligencji i gdyby cenzus naukowy lub stopień kultury decydować miał o przynależności do tej czy innej grupy społecznej — ci dwaj ludzie znaleźliby się bezsprzecznie w jednym szeregu.

Tak jednak nie jest. Trzeba bowiem odróżnic

STOSUNKI TOWARZYSKIE OD STOSUNKÓW SPOŁECZNYCH.

Bogaty i wykształcony przemysłowiec może mieć przyjaciela i kolegę z pośród swoich podwładnych, albo stojących na niższym szczeblu drabiny społecznej i być z nim

W STAŁYM I SERDECZNYM KONTAKCIE OSOBISTYM,

niemniej jednak towarzyszem broni, sojusznikiem dyplomowanego przemysłowca będzie zawsze ten, kto ma wspólne z nim interesy społeczne-materjalne, zupełnie niezależnie od stopnia jego kultury i kwalifikacji osobistych.

Te elementarne, zdawałoby się, zasady nie są jeszcze u nas uznawane i dlatego mieliśmy w swoim czasie jaskrawy przykład, do jakich konfliktów prowadzi to zaślepienie, a właściwie — ta

SPOŁECZNA MEGALOMANJA NASZEJ INTELIGENCJI:

Pamiętamy wszakże słynny zatarg Korfantego z redakcją dawnej „Rzeczy pospolitej", która uważała, że jest moralną wspólniczką wydawnictwa i że pismo nie może być sprzedane bez wiedzy i zgody spółpracowników redakcji.

Ten romantyzm i idealizm społeczny cechuje całą niemal naszą inteligencję i stąd własnie wynika jej

NIEZDECYDOWANIE, GNUŚNOŚĆ I NIEMOC,

gdy chodzi o obronę własnych, realnych interesów.

Pozatem — inteligencja w Polsce jest jeszcze, mimo wszystko, warstwą uprzywilejowaną i liczebnie małą, nie stanowi bezbarwnej szarej masy, lecz

ZBIOROWISKO JEDNOSTEK,

wierzących w możliwość zrobienia karjery, w uśmiech losu, w potęgę protekcji i wszelkich innych konjunktur. Przekonanie, że „każdy jest swego szczęścia kowalem" i że przy sprzyjających okolicznościach, a głównie przy poparciu „możnych", można jeszcze wypłynąć na powierzchnię, jest tak mocno zakorzenione, że każdy z nich woli stanąć przed oblicze losu sam.

LICZĄC NA SWOJE „WDZIĘKI" I SWOJĄ „GWIAZDĘ":

— Anuż, może się uda... Wypadki chodzą po ludziach...

Oczywiście, że w tych warunkach nie może być mowy o t. zw. solidarności całej warstwy społecznej, która wszak siłą rzeczy anuluje wszelkie wygórowane aspiracje jednostki.

Przy tej okazji musimy jeszcze wskazać na jeden wielce charakterystyczny i niebezpieczny szczegół, dotyczący sposobu korzystania z sił inteligenckich przez organizacje robotnicze.

Ta drobna część inteligencji, która poświęciła się pracy społecznej i politycznej wśród mas robotniczych jest, niestety

ZUPEŁNIE NIEWŁAŚCIWIE WYZYSKIWANA.

Wśród partji politycznych utarł się zwyczaj powierzania inteligentom stanowisk wyższych, daje się więc im posady, wzgl. dobrze płatne, posłów, senatorów, dyrektorów, ławników, natomiast instytucje i organizacje robotnicze, które mają bezpośredni kontakt z masą,

POZOSTAJĄ BEZ WŁAŚCIWEGO KIEROWNICTWA,

gdyż nawet nieźle orjentujący się, „uświadomiony" robotnik, stojący na czele związku, czy kooperatywy — nie może bardzo często uporać się z poważniejszemi zagadnieniami, wciąż wypływającemi.

A pamiętać wszak należy, że „instrukcją" władz wyższych nie zastąpi własnej orjentacji i dostatecznego, chociażby tylko teoretycznego, przygotowania.

W ten sposób stwarza się i w tej dziedzinie „karjerowiczostwo", pozbawiając jednocześnie masy robotnicze dostatecznie wykwalifikowanych przywódców.

Tadeusz Górski.

Ostatnie 2 dni!

„Serce Galernika"

Zakończenie przepotężnego — filmu 3-cia i 4-ta serja „NĘDZNICY" Victora Hugo.

JEAN VALJEAN, postać o 5-ciu obliczach w fen. kreacji

GABRIELA GABRIO

Pocz. o g. 5. 7.30 10 w.

Prezydent Reichstagu w Łodzi

Przyjeżdża on wraz z posłem Diamandem w niedzielę rano.

Jak już pokrótce donosiliśmy w niedzielę dnia 16 b. m. niemiecka socjalistyczna partja pracy obchodzić będzie jubileusz swojego pięciotniego istnienia W tych dniach nadeszła z Berlina depesza od prezydenta Reichtagu Pawła Löebego, w której donosi on, że mimo wyznaczonego posiedzenia Reichstagu i przesilenia gabinetowego

przybędzie do Łodzi nieodwołalnie w niedzielę rano.

Razem z nim, tym samym pociągiem, przybywa z Berlina poseł Diamand.

Między godz. 2 a 7 po poł. w sali Filharmonji prezydent Loebe wygłosi wielką mowę polityczną na temat:

„Pokój na Wschodzie".

Posłowie niemieckiej partji pracy pp. Kronig i Zerbe wygłoszą referaty odnośnie współpracy polskich i niemieckich socjalistów. W dalszym ciągu przemawiać będą: słynny teoretyk socjalistyczny Otton Bauer (Wiedeń) oraz pos. pos. Daszyński i Diamand.

Po akademji odbędzie się wspólne posiedzenie posłów PPS. i NSPP. na którem ustalone zostaną

zasady współpracy tych dwu stronnictw

na terenie parlamentu.

W sprawie tej odbyła się już wczoraj wstępna konferencja w Warszawie.

—:o:—

5 tysięcy osób dziennie

wyjeżdża z dworców kolejowych w Łodzi.

Statystyka osobowego ruchu kolejowego, zbierana przez wydział statystyczny magistratu m. Łodzi za pośrednictwem władz kolejowych, wykazuje, że w ciągu 11 miesięcy ubiegłego roku na dworcach kolejowych w Łodzi (łącznie ze stacją miejską P. K. P.) sprzedała możność chętnym budowy nostyczeń — 117,543
luty — 111,712
marzec — 125,649
kwiecień — 135,927
maj — 134,812
czerwiec — 186,169
lipiec — 226,242
sierpień — 210,404
wrzesień — 157,951
październik — 144,725
listopad — 131,454

Ogółem 11 mies. 1926 r. 1,682,588

Jak z powyższego zestawienia wynika, z dworców kolejowych w Łodzi wyjeżdża dziennie średnio około 5 tysięcy osób.

Według „Rocznika statystycznego miasta Łodzi" (za rok 1925) liczba sprzedanych w Łodzi biletów kolejowych w latach 1919-25 wynosiła:

1919 rok	—	1,489,235
1920 „	—	1,762,261
1921 „	—	2,120,949
1922 „	—	2,701,515
1923 „	—	2,747,909
1924 „	—	2,020,156
1925 „	—	1,993,965

Zestawiając przytoczone dane statystyczne, zauważamy, że — od 1924 r. począwszy — ruch osobowy w Łodzi słabnie, co znajduje wyraz w malejących z roku na rok liczbach sprzedanych biletów kolejowych. Przyczyny tego zjawiska szukać należy w osłabieniu tętna życia Łodzi, wywołanem przez kryzys gospodarczy.

Kolektorzy loteryjni

boją się konkurencji firm warszawskich.

W swoim czasie donieśliśmy o utworzeniu się w Łodzi sekcji kolektorów loterji państwowej, którzy zrzeszyli się pod przewodnictwem p. Wolskiego w Stowarzyszeniu kupców detalistów województwa łódzkiego. Sekcja ta podjęła obecnie energiczną działalność, mającą na celu zwalczanie konkurencji kolektorów zamiejscowych. W tym celu odbyło się specjalne walne zebranie, na którym postanowiono wysłać obszerną depeszę do generalnej dyrekcji loterji państwowej w Warszawie. W przedłożeniu tem domagano się nieudzielania koncesji kolektorskich na terenie Łodzi obcym firmom, zwłaszcza zaś warszawskim. Zagraża to bowiem egzystencji firm kolektorskich łódzkich, tymbardziej, że do Warszawy nie wolno się firmom łódzkim przenosić, natomiast kolektorzy warszawscy zakładają w Łodzi nawet swe filje co jest wyraźnym i nierównomiernym traktowaniem poszczególnych firm, w tej dziedzinie. W depeszy stwierdzono wreszcie, iż niektóre firmy warszawskie powynajmowały już w Łodzi obszerne lokale, tak iż akcja i ingerencja czynników rządowych winna nastąpić jaknajrychlej.

Z powodu przypadającej w piątek 14 b m drugiej bolesnej rocznicy śmierci nieodżałowanego męża i ojca

b p. Józefa Pinkusa

odbędzie się żałobne nabożeństwo na cment. żydowskim o godz. 11 i pół rano.

Dla uczczenia J go pamięci ofiaruja 25 zł. na dom Starców fund. Konstadtów ul. Pomorska. 25 zł. na dom sierot Północna 38

Żona i Córka

Z powodu nagłej śmierci nieodżałowanego

b. p. JÓZEFA ROSENTALA

koleżance naszej Brone zce wyrazy głębokiego współczucia zasyłają

Kempińska, A Urbachówna i Bułkówna.

Lekarz-dentysta

TADEUSZ BABAD

Łódź, Nawrot 1'a Tel. 25-22

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
13 stycznia 1927

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
13 stycznia 1927

Obieg pieniężny.

Wśród zewnętrznych znamion przemiany sytuacji gospodarczej, jaka się dokonała w ciągu roku 1926 jest jedno niebywale charakterystyczne, a mało docenione. Znamieniem tem jest struktura polskiego obiegu pieniężnego.

Struktura owa z początkiem zeszłego roku była wybitnie patologiczną.

Całkowity obieg składał się z nieco ponad 814 miljonów złotych. Przewagę w obiegu posiadała jego część nieekonomiczna, ściśle finansowa. Ustosunkowanie się wzajemne ilości biletów Banku polskiego do biletów zdawkowych i bilonu na dz. 1 stycznia 1926 miało się 3,8:4,3.

Taki stan rzeczy wskazywał na rozstrój systemu pieniężnego. — Zyski z monopolu pieniężnego dla państwa są zjawiskiem powszechnem. W normalnym toku rzeczy zyski te są atoli źródłem, z którego czerpie się oględnie.

Państwo stara się unikać nadaniu obiegowi znamion finansowych. Stara się zachować między emitowanym przez się pieniądzem a emisją banknotów proporcję, dyktowaną potrzebami obrotu. Zdrową granicą jest zapotrzebowanie pieniądza niskoodcinkowego, boć państwo dla siebie rezerwuje nisko odcinkową sferę obiegu.

Z tych założeń wychodząc niskoodcinkową emisję wypadałoby trzymać mniejwięcej w proporcji — jeden do trzech. W takiej też proporcji trzyma się ją bez uszczerbku dla życia gospodarczego kraju.

O tyle, o ile proporcję tę przekroczono na korzyść obiegu niskoodcinkowego, mamy do czynienia z zewnętrznemi cechami inflacji. Niewątpliwie przytoczone ustosunkowanie z 1 stycznia 1926 miało w sobie takie cechy inflacyjne.

W ciągu ubiegłego roku rzecz zmieniła się wyraźnie na korzyść.

Nie stało się to dzięki pozytywnym zasługom skarbu. Obieg zdawkowo-bilonowy zwiększył się nawet o jakieś dwadzieścia miljonów złotych. Skarb może ma tą negatywną zasługę, że nie kusił się o wydobycie z obiegu większych zysków emisyjnych.

Natomiast życie gospodarcze samo w pewnej mierze uzdrowiło obieg. Wzrósł pokaźnie obieg banknotów. Ustosunkowanie obiegu wysoko i niskoodcinkowego stało się nieco bardziej normalne.

Na 1 stycznia 1927 roku kształtowało się jak 5,6:4, z przewyżką dla banknotów.

Niewątpliwie i obecne ustosunkowanie wskazuje na finansowy charakter obiegu. Atoli — mniej finansowy, bardziej ekonomiczny, aniżeli przed rokiem.

Jesteśmy — jak wynika z przytoczonych cyfr — jeszcze bardzo daleko od stanu rzeczy, który moglibyśmy nazwać identycznym. Bliżsi jesteśmy wszakże o krok, aniżeli przed rokiem. To także jest pociechą. A. Z.

Co mówi prasa o filmie „Władczyni Libanu"?

Akcja cudownie prowadzona... wszystko ma żywy koloryt Wschodu, który tak dobrze nadaje się do wywoływania namiętnych zachwytów. Gdy film opiera się tak silnie, na podstawach artystycznych, byłoby dziecińtwem pisać jeszcze o jego powodzeniu handlowem....
„Semaine Cinematographique".

W notesiku businessmana.

Łódź, 13-go stycznia

MIĘDZYNARODOWE TOWARZYSTWO CUKROWNICZE uzyskało już większość akcji polskich cukrowni. Opalenica, Środa, Tuczno, a jednocześnie zapewniło sobie w drodze układów decydujące stanowisko w cukrowniach Janikowo, Wiesławice, Brzezina.

ŻYTO ROSYJSKIE, o którego sprowadzeniu do Warszawy donosiliśmy, okazało się niezdatnem do wypieku chleba pytlowego. Mąka z tego żyta otrzymywana, może być dosypywana do naszej w ilości 10—15 proc. Ziarno rosyjskie po przecięciu jest żółte, podczas gdy nasze jest białe. Wobec tego mąki tej używać można do wypieku chleba razowego. Z tych względów nowe tranzakcje na dostawę żyta rosyjskiego nie będą zawierane.

SPÓŁDZIELNIE, należące do unji związków spółdzielczych wraz z Bankiem Związku Spółek Zarobkowych, obniżyły z dniem 1 stycznia stopę procentową dla operacji aktywnych do 11,5 pr.

LICYTACJA PRZYMUSOWA 300 AKCJI Banku Komercyjnego odbędzie się na warszawskiej giełdzie pieniężnej dnia 13 b. m.

PODWYŻKA NA HERBATĘ z 370 na 500 zł. za 100 kg.—wprowadzona od 8 stycznia — przy puszczalnie nie wywrze wpływu na ceny; dotąd cło liczone było od wagi brutto, a obecnie liczone będzie od wagi netto (bez opakowania), wskutek tego, cło nie będzie bardziej uciążliwe niż poprzednio.

W BIAŁYMSTOKU zostały unieruchomione następujące fabryki sukna: Gerc, Szmidt, Szwarc Szlachter. Tak samo unieruchomiono fabrykę Poreckiego i Goniądzkiego w Wasilkowie. Powodem jest brak zamówień.

W PRZEMYŚLE SZKLANYM przemysłowcy wyrazili zgodę zasadniczo na podwyższenie płac; wysokość stawek po podwyżkach jeszcze nieustalona.

KONSUMPCJA WYROBÓW KONOPNYCH, jako to szpagatu, przędzy rymarskiej i szewskiej uległa w drugiem półroczu 1926 roku znacznemu zwiększeniu. Pewne ilości wyrobów konopnych idą na eksport.

DO PERSJI w tych dniach odszedł pierwszy transport polskich towarów. Transport obejmował manufakturę wełnianą z Bielska i Łodzi, manufakturę bawełnianą łódzką, papier kolorowy, gwoździe, wyroby platerowe, łóżka i naftalinę.

NA RYNKU NAFTOWYM liczą się z podniesieniem przez rafinerje cen niektórych artykułów, zwłaszcza nafty, ponieważ po rozwiązaniu kartelu, rząd nie będzie mógł wywierać tak skutecznego nacisku na ceny, jak dotąd.

Na rynku tkanin bawełnianych

trwa w dalszym ciągu znaczne ożywienie.

Zapoczątkowane w ubiegłym tygodniu ożywienie na łódzkim rynku tkanin bawełnianych rozwija się nadal nader pomyślnie. Szczególnym popytem cieszą się towary białe, jak widzewskie „półsztuczki", „100", „800", „1000' silesia i płótno ludowe.

Gatunki te sprzedawane są przeważnie za samą gotówkę. Przy innych towarach w postaci pokrycia przyjmowane są 70-dniowe weksle przy 30 do 40 proc. gotówki.

W przeciwieństwie do towarów białych, wyroby letnie są jeszcze w zupełnem zaniedbaniu. Rozpoczęcie właściwego sezonu letniego spodziewane jest w końcu bieżącego miesiąca, przyczem w związku z brakiem protestów odbiorców łódzkiego rynku, rozwój sezonu wypadnie najprawdopodobniej korzystnie.

Napływ kupców zamiejscowych w bież. tygodniu był bardzo znaczny, przyczem większość z nich przybyła z Małopolski i miast „Kongresówki".

Pożyczki na budowę domów

muszą być podwyższone, ponieważ materjały budowlane znacznie zdrożały.

Onegdaj odbyło się posiedzenie komitetu rozbudowy miasta, na którem między innemi odczytano pismo ministra spraw wewnętrznych, skierowane do sekcji budowlanej przy centralnem stowarzyszeniu kupców.

Z pisma tego wynika, że ministerstwo przyznało dla Łodzi

2 milj. zł. na wykończenie domów mieszkalnych,

niezależnie od sum, przeznaczonych na rozbudowę miasta.

W dyskusji p. radny Praszkier zarzucał komitetowi rozbudowy miasta nieudolność, gdyż komitet dotychczas nic nie uczynił, by obywatelom dostarczyć mieszkań.

Jako przykład wskazał p. Praszkier właśnie na fakt przyznania owych 2 miljonów zł. na skutek starania sekcji budowlanej kupców, podczas gdy specjalnie do tego powołany

komitet rozbudowy miasta nic nie uczynił.

Komitet powinien wziąć się energicznie do pracy i w pierwszym rzędzie

wysłać delegację do rządu,

by na rok bieżący wyznaczył większe fundusze na rozbudowę miasta, aby działalność komitetu nie była fikcją i dała możność chętnym do budowy nowych domów mieszkalnych i wykończenia rozpoczętych.

W końcu, na wniosek p. Praszkiera, uchwalono opracować obszerny memorjał, który zawierać będzie bolączki miasta, pod względem mieszkaniowym i delegacja wraz z memorjałem uda się do ministerstwa skarbu oraz spraw wewnętrznych.

Następnie rozpatrywano petycje, i okazało się, że

normy pożyczek na budowę domów są niewystarczające,

gdyż w miedzyczasie materjały budowlane zdrożały i normy starczą te jedynie na połowę robót, wskutek czego rozpoczęte budowle nie zostaną wykończone.

Po dłuższej dyskusji wyłoniono komisję, która zastanowi się nad powyższemi sprawami i opracuje nowe normy pożyczek. b.

Scala OPERETKA wiedeńska
Dziś 8 30 w.
WIEDENSKA KREW
Operetka Johana Straussa.

Komisje odwoławcze

rozpatrują rekursy w sprawie podatku dochodowego.

W piątek dnia 14 bm. upływa ulgowy termin wykupna świadectw przemysłowych na rok bieżący. Do tego terminu można wykupywać patenty bez dopłacania kar za zwłokę.

Dowiadujemy się również, że protokuły sporządzone do 14 bm. włącznie nie pociągną za sobą kar przewidzianych ustawowo w razie ujawnienia, że we właściwym czasie patent nie został wykupiony.

W bieżącym tygodniu rozpoczęły swą działalność komisje apelacyjne, rozpatrujące odwołania od wymiarów podatku dochodowego, wymienionego za ubiegły rok.

W razie złożenia rekursu ewentualne egzekucje winny być ograniczone do kwot podatku, ustalonego przez komisje odwoławczą.

WŁÓKIENNICTWO.

O POLEPSZENIE GATUNKU BAWEŁNY.

Londyn, 12 stycznia.
(Tel. wł. „Republiki").

Amerykańska Cotton Association zamierza w nadchodzącym sezonie podjąć wielką akcję propagandową wśród farmerów za uprawą lepszych gatunków bawełny z włóknem ponad 1 1/16. Zostaną zorganizowane w Stanach setki wzorowych plantacji o rozmiarach od 5 do 20 akrów.

CŁO FINANSOWE NA TKANINĘ WEŁNIANĄ.

Londyn, 12 stycznia.
(Tel. wł. „Republiki").

W Anglji krążą pogłoski, iż kanclerz skarbu rozważa wprowadzenie do najbliższego budżetu upoważnienia na pobieranie cła finansowego od tkanin wełnianych. Jak wiadomo, zamierzonem było wprowadzenie cła ochronnego z uwagi na dumping walutowy włókiennictwa francuskiego, który wszakże w międzyczasie ustał. Obecnie projekty wznowiono z zamiarem nadania cłu charakteru nie ochronnego, a finansowego, dla pokrycia przewidywanego budżetu państwa. — Wzamian budżet zawierać będzie pozycję subsydjów dla dotkniętych kryzysem gałęzi przemysłu.

PRZĘDZALNICTWO BAWEŁNIANE ANGIELSKIE.

Londyn, 12 stycznia.

J. M. Keynes ogłosił dalszy ciąg swych uwag atakujących przędzalnie angielskie z powodu polityki ograniczenia czasu pracy. J. M. Keynes proponuje aby Cotton Iarn Association (obejmująca połowę przemysłu lancshirskiego — 15 milj. wrzecion) została wyposażona w prawo nakładania kar konwencjonalnych na członków, w prawo otrzymywania statystyk, obejmujących sprawozdanie o wszystkich dokonanych tranzakcjach sprzedaży, w prawo ustanawiania cenników minimalnych oraz kwot kontyngensowych dla poszczególnych fabykantów.

Keynes atakuje politykę banków względem przędzalników, zarzucając bankom, iż całą swą wiedzę i doświadczenie skierowały nie ku pomocy dla przemysłu, a ku wyzyskaniu najlepszego zabezpieczenia kredytów.

Metale.

ZAMIERZONE PODWYŻSZENIE CEN SZYN.

Londyn, 12 stycznia.
(Tel. wł. „Republiki").

W najbliższym czasie odbędzie się konferencja w międzynarodowym kartelu szynowym w sprawie podwyżki obecnej ceny szyn (6 funtów za tonnę).

ROKOWANIA O MIĘDZYNARODOWY SYNDYKAT CYNKU.

Paryż, 12 stycznia.

Rozwiązanie niemieckiego syndykatu cynku spowodowało utknięcie na martwym punkcie sprawy międzynarodowego syndykatu. Ponadto na wielkie trudności natrafiły kwestje siedziby syndykatu i podziału kwot.

POLSKA W KARTELU STALI?

Berlin, 12 stycznia.

Tutejsze, dobrze poinformowane sfery zapewniają, iż przystąpienie polskich hut do międzynarodowego kartelu stali nastąpi niebawem. O ile polskie huty zrezygnują z rynku bałkańskiego, mają one uzyskać sferę działania w państwach bałtyckich i państwach wschodnich. Zwłaszcza zakłady czeskie i austrjackie dotknięte konkurencją polską na Bałkanach, do tego zmierzają.

TENDENCJA W METALACH DALEJ SŁABA.

Londyn, 12 stycznia.
(Tel. wł. „Republiki").

Na tutejszym rynku metalowym tendencja w dalszym ciągu słaba, mimo, iż ceny chwilowo nie zniżkują. Jedynie na rynku ołowiu zauważono pewne ożywienie.

Biuralistka
da 200 zł.
za jakiekolwiek zajęcie biurowe.
Łask. oferty sub 200 zł. do adm. „Republiki" 11

LUNA

Dziś wielka premjera!!!

Niebywały, podwójny 15 aktowy program!

2 światowe gwiazdy w jednym programie!!!

I

Nasza znakomita rodaczka

POLA NEGRI

w najnowszej swej kreacji według powieści Michała Ariena p. t.

„W szponach kokietki".

II

Najpiękniejszy mężczyzna świata

Ramon Novarro

w jednym z najlepszych swych filmów, rozgrywającym się na tle morza, okrętów wojennych i szkoły kadetów morskich p. t.

„Kadet Marynarki"

Powyższy film cieszy się wszędzie największym sukcesem, połączenie jednak dwuch arcydzieł w jednym programie jest niebywałym dotychczas zjawiskiem

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. CHWATA dostosowała najpiękniejsze utwory swego nowego repertuaru.

Zły stan torów

jest przyczyną opóźniania się pociągów.

Mimo wielokrotnych zapewnień ze strony władz kolejowych, że chaos panujący na kolejach będzie usunięty i opóźnienie pociągów nie będzie miało więcej miejsca, pociągi przybywają do Łodzi w dalszym ciągu ze znacznem opóźnieniem.

Początkowo tłomaczono to zjawisko wielkiemi mrozami, skutkiem czego należało dość długo pociągi ogrzewać, nim można było wypuścić je w drogę. Mrozy jednak minęły, a pociągi w dalszym ciągu się opóźniają.

Wobec powyższego zwróciliśmy się do dyrekcji łódzkiej, celem zasięgnięcia informacji i wytłomaczenia przyczyny opóźniania pociągów.

Jak nas poinformowano, najgłówniejszą przyczyną spóźniania się pociągów osobowych, jest wzmożony ostatnio ruch pociągów towarowych, liczba których w ostatnim kwartale znacznie się powiększyła.

Pozatem wielki wpływ na opóźnianie pociągów ma również zły stan torów kolejowych, szczególnie szyn i zwrotnic, co powoduje, iż maszynista nie może nadrobić opóźnienia, spowodowanego przez zajęcie toru pociągami towarowemi, gdyż każdy odcinek ma ustalone maksimum szybkości ze względu na bezpieczeństwo.

W najbliższym jednak czasie, władze kolejowe przystąpią do energicznego przeprowadzenia remontu wszystkich torów, co bezwzględnie już usunie wszelkie niedomagania w regularnem przybywaniu pociągów na miejsca przeznaczenia.

—cd.—

Co mówi prasa o filmie „Władczyni Libanu"?

„Władczyni Libanu" może oczekiwać dobrego przyjęcia tak z powodu swej inscenizacji, jak i wykonania.

„Cinemagazine".

WYSTAWA HAFTÓW.

W Miejskiej Galerji Sztuk znajduje się obecnie wystawa artystycznych haftów z pracowni p. Marji Kunzej z Zakopanego.

Prace te oparte na motywach ludowych (podhalańskich i słowackich) zyskały sobie zasłużone uznanie na zagranicznych wystawach, gdzie nagrodzone zostały odznaczeniami.

Publiczność łódzka skorzysta niechybnie z okazji obejrzenia tego pięknego zbioru.

Zniesienie martwego sezonu.

Robotnicy sezonowi otrzymywać będą zasiłki od dnia 8 stycznia.

Wczoraj wieczorem Zarząd obwodowy funduszu bezrobocia powiadomiony został przez dyrekcję funduszu o zniesieniu t. zw. „martwego sezonu" i przywróceniu zasiłków dla bezrobotnych robotników sezonowych. Zasiłki te obejmują b. robotników sezonowych, cegielnianych, budowlanych itd. Uchylenie martwego sezonu nastąpiło na całym terenie województwa łódzkiego, w tych miejscowościach, w których prowadzona jest akcja zasiłkowa dla bezrobotnych innych kategorji. Rozporządzenie to obowiązuje od dnia 8 stycznia i od tego okresu otrzymywać będą bezrobotni zasiłki. Wypłaty rozpoczną się w przyszłym tygodniu od 8 stycznia wstecz, ponieważ biuro funduszu w szybkim tempie poleciło specjalnym okólnikiem, skierowanym do wszystkich oddziałów, natychmiast wciągnąć bezrobotnych robotników sezonowych na listy zapomogowe, które przesłane zostaną niezwłocznie do magistratów miast prowincjonalnych.

Na tysiąc złotych grzywny

został skazany dyrektor Widzewskiej Manufaktury za przekroczenie ustawy o 8-godzinnym dniu pracy

Jak donosiliśmy swego czasu, zarządzający fabryką Widzewskiej Manufaktury p. Fandrych, na skutek protokułu, bawiącej na wizytacji w Łodzi podinspektorki głównego inspektoratu pracy w Warszawie p. Krachelskiej, został oskarżony o przekroczenie ustawy o 8-godzinnym dniu pracy i wyrokiem sądu pokoju z dnia 19 listopada 1926, skazany na tydzień bezwzględnego aresztu i 500 zł. grzywny.

W dniu wczorajszym w wydziale karno - odwoławczym sądu okręgowego rozpatrywana była sprawa z apelacji p. Fandrycha od wspomnianego wyroku sądu pokoju. Skargę apelacyjną popierał mec. Tujakowski.

Pomimo energicznej i świetnie motywowanej obrony oskarżenia przez inspektora pracy 17 okręgu p. Wyrzykowskiego, który domagał się zatwierdzenia wyroku sądu pokoju — na wniosek prokuratora wyrok ten zmieniony został na łącznie 1.000 zł. grzywny.

Znakomicie ujęte i doskonale wygłoszone wywody p. insp. Wyrzykowskiego wywołały powszechne uznanie wśród przysłuchujących się rozprawie prawników, a obecny na sali adwokat dr. Fichna przedstawił się p. Wyrzykowskiemu i złożył mu gratulacje. p.

Lekarze i akuszerki

nie otrzymają podwyżki.

Na wtorkowym posiedzeniu zarządu kasy chorych omawiano sprawę żądań podwyżkowych lekarzy oraz akuszerek, które domagały się zrównania ich zarobków z poborami akuszerek w warszawskiej kasie.

W dyskusji nad tą sprawą podkreślono, iż sytuacja finansowa kasy wydatnie się pogarsza, wobec czego realizacja tych postulatów winna być w zupełności uzależniona od budżetu na rok 1927. W wyniku tej dyskusji postanowiono sprawę tę przekazać do załatwienia komisji finansowej, która będzie miała za zadanie wyszukanie ewentualnych źródeł pokrycia na ten cel. W związku z tem komisja finansowa zwróciła się w dniu wczorajszym do dyrekcji w celu uzyskania dokładnych danych liczbowych o wysokości wydatków na personel lekarski i techniczny kasy.

Komisja finansowa postanowiła bowiem sprawę podwyżek traktować łącznie z dyskusją nad budżetem, który jest już w opracowaniu dyrekcji rozpatrywany przez komisję i wkrótce znajdzie się na zarządzie. (e)

Radjoamatorze przekonaj się!

Dolly-Valve

jest najlepszą amerykańską

lampą katodową.

Do nabycia w firmie: „RADIO-AUDION"

Łódź, Traugutta 1, (gmach Grand-Hotelu)

tel. 53-71.

Co usłyszymy przez radjo

dziś, w czwartek dnia 13-go stycznia?

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

15.00 — Komunikaty: gospodarczy oraz meteorologiczny.

15.30 — Stacja nieczynna.

17.00 — Odczyt p. t. „Najszlachetniejsze napoje — miód i wino owocowe", wygł. p. Bogusław Henke.

18.00 — Muzyka taneczna. Transmisja z cukierni „Wielka Ziemiańska".

18.40 — Rozmaitości — wygłosi p. Władysław Walter.

19.00 — II-ga lekcja kursu elementarnego języka angielskiego — lektorka p. Memi Gardiner.

19.30 — Komunikat rolniczy.

19.45 — Odczyt p. t. „Wpływ powietrza i światła na ustrój dziecięcy", wygł. dr. H. Hirszfeldowa.

20.10 — Przerwa (przypuszczalnie komunikaty).

20.30 — Koncert wieczorny.

Sygnał czasu. — Komunikaty.

PROGRAM KONCERTÓW ZAGRANICZNYCH.

PARYŻ, fala 1750 m., 12.30, 20.45 — Koncerty

RZYM, fala 422.6 m., 21.00 — Koncert wokalno-muzyczny.

BERLIN, fala 484 i 566 m., 20.30 — „Podróż rozwodowa", krotochwila muzyczna w 3 aktach Hirscha.

LIPSK, fala 357.1 m., 20.15 — Koncert orkiestry symfonicznej.

Co mówi prasa o filmie „Władczyni Libanu"?

„Władczyni Libanu" przyczyni się do nowych sukcesów francuskiego przemysłu filmowego... Od czasu „Atlantydy" nie widzieliśmy równie dobrego i zajmującego filmu... Piotr Benoit daje najlepsze scenarjusze filmowe...

„L'Ecran".

Wiadomości bieżące.

STYCZEŃ
13
CZWARTEK

Dziś: Weroniki
Jutro: Hilarego B. W.

Wschód słońca 7.40.
Zachód o g. 15.49
Wschód ks. g. 13.44.
Zachód o g. 3.20
Długość dnia: 8.10
Przybyło dnia: 00.26.

Starosta łęczycki

został przez min. Składkowskiego odwołany.

Jak już donosiliśmy wczoraj minister spraw wewnętrznych generał Sławoj-Składkowski przybył samochodem do Łęczycy w towarzystwie szefa sekretarjatu p. Zabierzowskiego.

Po dokładnem zlustrowaniu p. minister stwierdził wielki chaos w działalności urzędu starościńskiego.

W wyniku tej lustracji p. minister odwołał starostę łęczyckiego p. Muszyńskiego z zajmowanego stanowiska, przydzielając go w charakterze urzędnika do urzędu wojewódzkiego w Łodzi.

Do czasu zamianowania nowego starosty powiatu łęczyckiego przez wojewodę łódzkiego obowiązki starosty pełnić będzie dotychczasowy zastępca starosty. (b)

P. wojewoda wyjechał

na konferencję z rządem do Warszawy.

W dniu wczorajszym p. wojewoda Jaszczołt wyjechał na dwudniowy pobyt do Warszawy.

Jak się dowiadujemy, w stolicy p. wojewoda odbędzie konferencje w poszczególnych ministerstwach, a w pierwszym rzędzie w sprawie robót publicznych i przedstawi opracowany przez siebie plan tych robót, mających na celu również walkę z bezrobociem.

Między innemi, omawiana będzie sprawa przeniesienia biur urzędu wojewódzkiego do pałacu Poznańskich, co musi nastąpić jeszcze w bieżącym miesiącu ze względu na kontrakt, przyczem umowa między stronami jest już podpisana, niezbędna jest jedynie aprobata rządu. (b)

Kto się nie zgłosił

może to uczynić do 15-go b. m.

W ub. sobotę zakończone zostało przenumerowywanie legitymacji bezrobotnych pracowników umysłowych na r. 1927. Ponieważ dość duża liczba nie zgłosiła dotąd — co grozi pominięciem przy wypłatach zasiłków — oddział dla pracowników umysłowych PUPP zwrócił się do organizacji pracowniczych z zawiadomieniem, iż termin ten przedłużony zostaje do 15 stycznia i bezrobotni pracownicy umysłowi mogą zgłaszać swe legitymacje do przenumerowywania codziennie między godziną 2—3. Jednocześnie powiadomione zostały organizacje pracownicze, iż kontrola comiesięczna legitymacji pracowniczych, niemająca nic wspólnego z omawianą wyżej akcją przenumerowywania legitymacji — odbywać się będzie obecnie z dniem 1-ym każdego miesiąca.

Jutro—ostatni dzień

na wykupienie świadectw przemysłowych.

Na skutek interwencji zrzeszeń kupieckich u min. skarbu w sprawie kar, grożących opieszałym płatnikom podatku przemysłowego, którzy jeszcze nie wykupili świadectw przemysłowych na rok 1927 min. skarbu wydało polecenie w tej sprawie odnośne ulgowego terminu wykupywania świadectw. Termin ten upływa w dniu jutrzejszym i do tego dnia nie będą pobierane od płatników kary, a sporządzone do dnia tego protokuły również nie pociągną za sobą przewidzianych w ustawie kar. (e)

Osobiste.

W dniu wczorajszym w kościele św. Krzyża odbył się ślub p. Nadzieżdy Arnali - Ludogowskiej z p. Janem Bielicz-Tołtyżewskim, artystą dramatycznym Teatru Miejskiego w Łodzi.

Szczęść Boże młodej parze!

GRYPA IDZIE!

W swym groźnym pochodzie z południa na północ dotarła ona do Ł

Konieczne są energiczne zarządzenia ochronne.

Łódź żyje obecnie pod znakiem klęski chorób zakaźnych. Wprawdzie nie wchodzi tym razem w grę ani dur brzuszny ani szkarlatyna, ale zato niemniej przykra odra i często śmiertelna grypa.

Epidemja odry osiągnęła obecnie w Łodzi swój punkt kulminacyjny. Według danych statystycznych magistratu od dnia 1 do dnia 8 b. m. zanotowano w Łodzi 127 zachorowań. Jeśli uwzględnić krótki, bo zaledwie tygodniowy okres czasu — to zgodzić się trzeba, że przytoczona cyfra jest przerażająco wysoka. A ileż to wypadków gwoli uniknięcia przykrych formalności, wogóle nie jest meldowanych?...

Mimo wszystko jednak ostatnie dni wskazują raczej na to, że klęska odry została do pewnego przynajmniej stopnia opanowana.

Zdawałoby się, że Łódź odetchnie wreszcie z ulgą. Ale gdzietam... Sprzysięgły się przeciwko nam wszystkie moce piekielne, bo gdy z jednej strony odra nareszcie już wygasa, to z drugiej ze zdwojoną, niemal żywiołową, siłą anonsuje swą obecność grypa.

Tej ostatniej ponoć magistrat jeszcze nie „rejestrował", bowiem do dnia dzisiejszego, mimo masowych zachorowań

nie ogłoszono żadnych cyfr statystycznych.

Ale trudno, statystyka najmniej nam w tym wypadku pomoże... Grypa zawitała do nas w przemarszu przez całą Europę. Szlak jej pochodu znaczony jest wszędzie żałobą i przerażeniem. W Paryżu, jak donosiła przed kilku dniami „Republika" podobno już nawet

trumien zabrakło.

Nie jest to bynajmniej żart. Wystarczy tylko przeczytać jeden z ostatnich numerów „Berliner Tageblattu", by wyrobić sobie przekonanie o

klęsce jaka nawiedziła Europę

w postaci grypy.

W Niemczech południowych trzecia część urzędników nie przychodzi do biur z powodu choroby, w Badenji spoczywa w łożach szpitalnych

około 50 tysięcy osób.

W Szwajcarji poczyniono cały szereg zarządzeń ochronnych i wprowadzono

zakaz urządzania balów

i wszelakiego rodzaju imprez karnawałowych.

O natężeniu i rozmiarach epidemji dosadnio zresztą świadczy fakt, że sekretarjat Ligi narodów przystąpił do ogłaszania

perjodycznych biuletynów o przebiegu tej klęski.

Zostawmy jednak zagranicę w spokoju. Jeżeli chodzi o Polskę — to jak wiadomo —

najgwałtowniej szerzy się grypa we Lwowie,

później następuje Kraków i reszta Małopolski. W Jarosławiu zanotow ciągu ostatnich dwuch dni kilka ków śmierci.

Obserwując marszrutę grypy się w oczy charakterystyczny f

ciągnie ona z południa na pó

W pochodzie swym oparła się o Łódź. Rozpoczyna tu swoje sze występy, które są tembardz ne, jeśli pod uwagę wziąć wys datną dla rozwoju epidemję aur jednak zagranicą, gdziekolwiek ły się pierwsze wypadki zach władze sanitarne zorganizowały nawet w szczegółach przemyś cję obronną — u nas w Łodzi „ cicho...

O jakichkolwiek zarządzeni się nie słyszy.

A że Łódź jest dla wszelki dzaju chorób bardzo podatnym tem, że nie mamy prymitywnyc dzeń sanitarnych, że nie mamy kanalizacji — to mniejsza!... W inicjatywę w każdej chwili zast że nasze tradycyjne, staropolskie

„jakoś to będzie"...

Ano zobaczymy! Tylko pam o tem panowie z magistratu, że uciekać od sądu wyborców, moż knąć się w gabinecie i nie słyszeć nia „ulicy" — ale od grypy ucie niestety, znacznie trudniej...

Dobrze pomyślane—źle wykonan

Kasa chorych przeprowadza zimą remont w lecznicach.

Chorzy czekają wśród pyłu i kurzu, oblewani farbą i zasypywani tynk

Przed Nowym Rokiem, gdy przeprowadziliśmy nasz noworoczny cykl wywiadów, odwiedziliśmy również kasę chorych, celem zdobycia informacji o planach i zamierzeniach zarządu w roku 1927.

Przewodniczący zarządu wspomniał wówczas, między innemi, że zamierza zwrócić uwagę na

zaniedbany wygląd niektórych lecznic,

które bezwzględnie wymagają remontu i zaznaczył, że w roku tym remont ten będzie przeprowadzony.

Pomysł bardzo chwalebny, tembardziej, że w lecznicach, gdzie winny być zastosowane wszelkie wymogi hygjeny niedopuszczalnem było, by chorzy przychodzący po poradę siedzieli w brudnych, zaniedbanych pokojach.

Nie przypuszczaliśmy jednak, że zarząd kasy chorych tak energicznie się do przeprowadzenia tego remontu zabierze, że

zima jeszcze przystąpi do roboty.

A jednak, nie zwracając uwagi na to że w okresie zimowym, szczególnie teraz, wobec zmiennych pogód, notowana jest największa ilość chorych, przystąpiono do pracy,

w warunkach jaknajmniej odpowiednich

Szczególnie daje się to we znaki chorym 2-ej lecznicy. W ciasnych korytarzach panuje straszny tłok. Setki chorych dziennie przewija się tam wśród krzyków murarzy i malarzy, którzy rozstawili swe drabiny i farby, nie zwracając najmniejszej uwagi na chorych, którym sypie się na głowy opadający i zeskrobywany tynk, a w powietrzu

unoszą się kłęby pyłu, osiadające na płucach pacjentów.

Pochwalając zamierzenia zarządu kasy, nie możemy jednak nie zwrócić uwagi na to, iż pora wybrana dla dokonania remontu jest zupełnie nieodpowiednia. Należało bezwzględnie zaczekać do lata gdy frekwencja w lecznicach maleje i gdy ze zrozumiałych powodów

roboty te byłyby znacznie prędzej wykonane.

Uważamy, że zarząd kasy chorych winien zbadać okropnie niehygjeniczne warunki, jakie wskutek przeprowadzanego remontu panują obecnie w lecznicach.

A równocześnie komisja taka, wyłoniona przez zarząd dla zbadania tego, zauważyłaby również,

jak odbywa się wydawanie lekarstw w aptekach kasowych.

Chory, który otrzymał receptę czuje się najnieszczęśliwszym człowiekiem, gdy przyjdzie mu odebrać lekarstwo.

Musi być on z góry przygotowany na stracenie kilku godzin, gdyż tego wymaga procedura wprowadzona przy wydawaniu lekarstw. Minimum dwie ny należy stracić

nim się receptę odda,

a następnego dnia tyleż czasu, n w kolejce lekarstwo otrzyma.

Najciekawszą jednak sprawą j iż przy wydawaniu preparatów, wszak nie wymagają żadnego prz wania procedura ta trwa tak sam go, jak i przy przygotowaniu inny karstw.

W tym wypadku należałoby względnie, abo otworzyć specjal kienko, gdzie wydawanoby prep gotowe, co umożliwiłoby chorym śniejsze otrzymywanie leków, lub jeśli apteki kasowe są tak przeci pracą, że nie są w stanie przygot na czas lekarstwa, zarząd kasy w wejść w porozumienie z niektóremi kami prywatnemi, by w ten spos chronić chorych od wyczekiwania mi godzinami w kolejkach.

Prezydent Rzplitej w województwie.

W drodze do Ostrowca zatrzymał się w Koluszkach.

Ubiegłej nocy prezydent Rzeczypospolitej, Ignacy Mościcki, przejeżdżał przez terytorjum województwa łódzkiego, zdążając z Warszawy do Ostrowca, celem zwiedzenia tamtejszych zakładów metalurgicznych.

P. prezydent w towarzystwie szefa departamentu przemysłu wojennego ministerstwa spraw wojskowych, gen. Litwinowicza oraz otoczenia przybył pociągiem pośpiesznym w swych wagonach salonowych do Koluszek o godz. 1,15 w nocy.

Na stacji w Koluszkach przy przejeździe p. prezydenta obecni byli — prócz przedstawicieli władz miejscowych — przedstawiciel województwa łódzkiego nacz. wydz. bezpieczeństwa p. Bielecki, komendant wojewódzki pol. państw. inspektor Wizimirski oraz starosta brzeziński dr. Gutek, którzy towarzyszyli p. prezydentowi aż do granic województwa łódzkiego.

P. prezydent Mościcki z Koluszek specjalnym pociągiem udał się przez Tomaszów, Końskie i Skarżysko do Ostrowca. (p)

Tajemica Łagiewni

zostanie wreszcie wyjaśniona.

Prezydium rady miejskiej zwr się do wystkich frakcji radzieckich pismem w sprawie przedstawienia dydatur do komisji specjalnej, ma za zadan zbadanie całokształtu s wy nadużć w majątku miejskim Łagiewniki.

Desyowanie kandydatów zakończone zostanie jeszcze w bieżącym tygo tak, iż drugiej połowie stycznia misja tąędzie mogła rozpocząć prace. (

HARRY LIEDTKE
Ten śmiejący się bożek w mundurze...
Lian Harvey i Mary Kid
to Wiedeń miasto moich marzeń"
w „REDUCIE" wkrótce!

ILUSTROWANA REPUBLIKA 13 stycznia 1927 r.

Idoa dwóch ojczyzn.

Wizyta gen. Deedsa, b. premjera Palestyny traktowana jest w Polsce bardzo nierzeczowo. Ludność żydowska, a szczególnie organizacja sjonistyczna podejmuje gościa z wielk dozą entuzjazmu i sentymentu, społeczeństwo polskie trzyma się na uboczu, a rząd czyni z rezerwą honory gospodarza domu. Zarówno sentyment, jak i obojętność — „życzliwa neutralność" nie są właściwemi metodami traktowania wizyty gen. Deedsa.

Gen. Deeds jest dyplomatą. Nie przyjechał do Polski w tym celu, aby złożyć tutejszym żydom życzenia z okazji nowego roku chrześcijańskiej ery, by poznać kilka szkółek wyznaniowych lub kilkudziesięciu działaczy społecznych. Jest on poprostu dyplomatycznym wysłannikiem Foreign Office i ma na oku wyłącznie interesy W. Brytanji. Obejmując mandat palestyński i zajmując ważny punkt strategiczny w Azji, Anglja skorzystała z okazji, by stać się patronką narodu żydowskiego, rozsianego po całym świecie. Jest to wygodne z wielu względów politycznych i gospodarczych.

Ciekawe i charakterystyczne są mowy wygłaszane w Polsce przez gen. Deedsa. Porusza on w nich problemat, bardzo, zresztą, stary, czy człowiek może mieć dwie ojczyzny.

Pierwsza odruchowa odpowiedź każdego polaka jest negatywna. Zwykłe u nas **porównanie ojczyzny do matki wyklucza jej podwójność.** Warunki historyczne złożyły się u nas w ten sposób, że otoczeni wrogami, musieliśmy zawsze przeciwstawiać im własne uczucia narodowe i instynkt państwowy. Dobry charakter polaka wykluczał lojalność wobec państw zaborczych. Idea dwunarodowa nie mogła znaleźć zastosowania ani wobec Rosji, ani też Austrji, czy Niemiec. Drogą zwykłej analogji rozszerzono to naturalnie ograniczenie M. in. jednym z głównych argumentów antysjonistycznych jest niemożliwość przyznania się do dwu ojczyzn, gdyż wyklucza to szczerość, lojalność i oddanie się interesom kraju.

Gen. Windham Deeds nie podziela tego poglądu, podobnie, zresztą, jak każdy anglik. Jest on zdania, **że człowiek może mieć dwie ojczyzny,** jeśli tylko interesy obu krajów nie są zasadniczo sprzeczne, jeśli nie ścierają się ich dążenia imperjalistyczne. Jakże, zresztą, może być inaczej, skoro lwia część anglosasów posiada podwójną państwowość?

Odwiecznym zwyczajem „gentry" angielskiej była emigracja. Młode pokolenia wędrowały do Australji, Indji, Ameryki, Afryki północnej, zakładając tam kolonje o odrębnym charakterze państwowym. Z biegiem czasu w kolonjach wyrobił się silny zmysł patrjotyczny lokalny, ale kolonista nie przestał być wcale dobrym anglikiem, szkotem, czy irlandczykiem będąc równocześnie świetnym kanadyjczykiem, australijczykiem, czy nawet amerykaninem. Pojęcia te są tak powszechne w społeczeństwach anglosaskich, że nie tylko wybitni przywódcy konserwatystów czy labourzystów angielskich są gorącemi sjonistami, ale nawet **polacy amerykańscy potrafią pozostać dobrymi polakami, nie stając się przez to bynajmniej mniejszymi patrjotami amerykańskimi.**

Gen. Deeds nie propaguje u nas żadnego przybranego ad hoc hasła. To, co mówi — to stara idea brytyjska, która świetnie przysłużyła się dla stworzenia potęgi światowej całej rasy. Rzecz inna, jakie stąd Polska może wysunąć konsekwencje. Nasz rozwój historyczny szedł tak różnemi drogami, że nie może być mowy o spopularyzowaniu w Polsce idei podwójnego patrjotyzmu.

Pozostaje natomiast otwarte zagadnienie wyzyskania sjonizmu dla polskich celów państwowych. Rząd polski i znaczna część społeczeństwa nie odnosi się wrogo do idei stworzenia w Palestynie państwa żydowskiego. Wydaje nam się, iż możemy wyciągnąć z tego nawet liczne korzyści, przedewszystkiem gospodarcze. Mówi się u nas np.: wiele o opanowaniu rynków azjatyckich przez eksport polski, ale robi się bardzo mało. Czy słyszał jednak ktoś o tem, że od roku **cement polski opanował rynek palestyński,** a za jego pośrednictwem część rynków w Turcji?

Taniość? Dogodność transportu? Dobroć? Nie. Ot, poprostu żyd z Zawiercia wyemigrował do Palestyny. Przez całe życie handlował cementem, więc i w Palestynie sprobował tego chleba, do kogo się zwraca? Rzecz prosta, że do ludzi, z któremi łączą go długoletnie stosunki handlowe. Udało się i — dobrze. **Polska ma doskonały, pojemny rynek zbytu.**

Biorąc pod uwagę wysokie zdolności handlowe żydów oraz ich świetną znajomość produkcji polskiej, możemy łatwo przy minimalnych staraniach wytworzyć w Palestynie ośrodek eksportu polskiego na Azję i Afrykę północną.

W miarę jak wychodźtwo Polski do Palestyny będzie się rozwijało, dobrowolni agenci będą rośli jak grzyby po deszczu. Wpływy polskie na Wschodzie, mogłyby rosnąć szybciej, o ileby Polska objęła „moralny protektorat" nad swymi wychodźcami do Palestyny.

Nie trzeba zapominać, że sjonizm jest faktycznie tym moralnym ideałem który łączy bardzo wielu żydów. Anglicy swoim bystrym praktycznym rozumem wyśmienicie to pojęli. Ale dla nas jest to cenna wskazówka, nad którą warto się zastanowić.

Wychodźtwo żydowskie do Palestyny przeważnie płynie z Polski, dlatego **też Polska mogłaby najlepiej ideał ten wyzyskać politycznie i gospodarczo.** Nie zapominajmy też, że protektorat nad każdym ideałem jest obecnie na forum międzynarodowem poważnym atutem, szczególnie, jeśli protektorat stawia do dyspozycji pewne ugrupowania międzynarodowe.

Taktyka, któraby powinna doprowadzić do takiego protektoratu moralnego nad wychodźtwem polskiem do Palestyny jest naturalnie sprawą, która musi być dobrze i dokładnie obmyślaną. Ale pomyśleć o tem warto.

WZAJEMNA NIEUFNOŚĆ NA BAŁKANACH

jest powodem stałych niesnasek i zatargów między państwami.

Bułgarja uzyskała pożyczkę od Ligi Narodów.

Sofja, w styczniu 1927.

W Bułgarji zachował się do dziś dnia zwyczaj, który u innych narodów należy już od dawien dawna do historji: jest to masowe wędrowanie ludności z jednej prowincji do drugiej. Wędrówki te w zasadzie nie noszą cech historycznych wędrówek narodów, tem nie mniej ostatnimi czasy obserwowano w tym kierunku zjawiska, bardzo owe historyczne wędrówki ludów przypominające.

Po większej części chodzi w Bułgarji o szybkie przenikanie jednej narodowości do kraju, zamieszkałego dotychczas przez narodowość drugą. Na podstawie badań naukowych stwierdzono, że za panowania turków na Bałkanach istniała tam tendencja wędrówek ludów w kierunku południowo - północnym, natomiast od chwili wyzwolenia narodów bałkańskich obserwować można wędrowanie ludności z północy na południe.

Szczególnie silny ruch wśród ludności ujawniał się zawsze po wojnach, tak częstych na Bałkanach.

Jest rzeczą zrozumiałą, że największa z dotychczasowych wojen, wojna światowa, tendencje te szczególnie popierała, nic więc dziwnego, że podczas wojny światowej, względnie w pierwszych latach powojennych, **kilkaset tysięcy ludzi porzuciło swe dotychczasowe siedziby,** wędrując do państw okolicznych. W latach 1914 — 1920 często się zdarzało, że ludność całych obszarów okupowanych, względnie przenosiła się do macierzy.

Najwięcej uchodźców wykazuje pośród państw bałkańskich Bułgaria, choć i w innych państwach istniały i istnieją dość skomplikowane problemy emigracyjne.

W Bułgarji sytuacja jest naogół znacznie gorsza, niż w państwach okolicznych, a to dlatego, że Bułgarja bądź co bądź poniosła w wojnie światowej porażkę.

Uchodźcy bułgarscy pędzą życie nader ciężkie, wegetując z dnia na dzień i nie mając prawie żadnej możliwości zarobkowania. Dlatego też stanowią oni dotkliwy ciężar dla wycieńczonego długotrwałemi wojnami kraju.

Wszystkie rządy bułgarskie po wojnie, chcąc dopomóc emigrantom, zabiegały o **większą pożyczkę zagraniczną, która przeznaczona być miała na kolonizację uchodźców.**

Bułgarja prowadziła w tej sprawie długotrwałe pertraktacje z najrozmaitszemi państwami zagranicznemi, a cały szereg polityków bułgarskich podróżował po Europie, by poinformować społeczeństwo europejskie o ciężkiej doli narodu bułgarskiego. Podróże te odniosły wreszcie swój skutek, i **obecnemu bułgarskiemu ministrowi skarbu udało się uzyskać od Ligi Narodów pożyczkę długoterminową w wysokości 3.500.000 funtów szterlingów.**

W pożyczce tej uczestniczą trzy banki amerykańskie: Speek, Bleer and Comp., Heinrich Schroder, dwa banki angielskie; Schoder i Banque Ottomane, jeden szwajcarski — Credit de Suisse, jeden włoski Banca d'Italia i jeden holenderski — Hoope et Comp.

Kurs emisyjny wynosi 92, stopa procentowa 8 od stu.

W porównaniu z innemi sanacyjnemi i pod pożyczkami europejskiemi, pożyczka bułgarska jest dla rządu nadzwyczaj korzystna, nic więc dziwnego, iż rząd p. Ljapczewa w otrzymaniu pożyczki tej dopatruje się wielkiego sukcesu bułgarskiej polityki zagranicznej.

Pożyczka ma być spłacona w ciągu 40 lat w ratach półrocznych. Pierwsza rata jest płatna dnia 1 stycznia 1928.

Rząd Ljapczewa uzyskał ponadto jeszcze jedno udogodnienie, a mianowicie **pozwolenie na użycie części pożyczki emigracyjnej na spłatę bułgarskiego długu przedwojennego wobec Francji.**

Ponieważ dług ten miał być spłacony dopiero za 7—8 lat, a Bułgarja płaciła od niego procenty daleko wyższe, niż od pożyczki emigracyjnej, przeto tranzakcja ta jest dla rządu bułgarskiego istotnie nad wyraz korzystna.

Kwestja uchodźców bułgarskich wchodzi obecnie po otrzymaniu pożyczki kolonizacyjnej w stadjum ostatecznego rozwiązania. Bułgarja będzie teraz zmuszona emigrantów kolonizować, i tu właśnie wyłania się strona polityczna całej tej napozór wybitnie humanitarnej i gospodarczej sprawy. Rząd bułgarski stara się bowiem utworzyć kolonje macedońskie wzdłuż granicy serbskiej. Plan ten wywołał wielkie zaniepokojenie w Białogrodzie, a jeśli dotychczas nie doszło jeszcze w tej sprawie do wymiany zdań między Białogrodem a Sofją, to przypisać to należy jedynie ostatnim zajściom w Albanji, które całkowicie absorbowały jugosłowiańską opinję publiczną.

Nie znaczy to jednak bynajmniej, by sprawie kolonizacji Macedończyków bułgarskich na pograniczu serbskiem nie poświęcano w Białogrodzie należytej uwagi. Wręcz przeciwnie, **koła miarodajne śledzą bacznie bieg wypadków w Bułgarji,** starając się nietylko zapoznać się jak najdokładniej z planami rządu bułgarskiego co do miejsca nowych kolonji macedońskich, lecz dążąc jednocześnie do uzyskania prawa kontroli nad zużytkowaniem **pożyczki emigracyjnej.**

W Białogrodzie istnieje bowiem podejrzenie, że rząd bułgarski zamierza część pożyczki tej zużyć na agitację antyserbską na Bałkanach wogóle, a w Macedonji w szczególności. Bułgarja odpiera zarzuty te z całą stanowczością, powołując się na kontrolę międzynarodową, której pożyczka podlega.

Takie, mniej więcej, jest tło polityczne bułgarskiej pożyczki emigracyjnej. Obowiązkiem Bułgarji jest, rzecz jasna, dowieść, że obawy Jugosławji są nieuzasadnione. Pożyczka emigracyjna sama przez się jest niewątpliwie wielkim sukcesem rządu p. Ljapczewa i będzie niezawodnie doniosłym czynnikiem konsolidacyjnym na Bałkanach.

R. R.

Nowe represje przeciwkatolickie w Meksyku.

Rozkaz aresztowania 6 biskupów.

Londyn, 12 stycznia.

Jak donoszą z Meksyku rząd meksykański polecił aresztować 6 biskupów katolickich. Zarządzenie to wywołało rozgoryczenie pomiędzy ludnością katolicką. W rozmaitych miejscowościach dochodzi z tego powodu do rozmaitych wykroczeń przeciwko władzom rządowym, a nastrój ludności wobec rządu jest wręcz wrogi.

Nieszczęśliwy niewidomy skoczył z 2-go piętra.

Straszny pożar w Tulonie.

Paryż, 12 stycznia.

W Tulonie wybuchł pożar który zniszczył zupełnie dom mieszkalny, powodując śmierć dwojga osób i ciężkie obrażenia cielesne podoficera artylerji, który chciał przyjść z pomocą mieszkańcom.

Jedną z osób, które utraciły życie w katastrofie, jest niewidomy, który wyskoczył z palącego się domu, zabijając się na miejscu. Zwłoki drugiej ofiary znaleziono w zgliszczach zabudowań zupełnie zwęglone. Tożsamości ich nie udało się ustalić.

Co mówi prasa o filmie „Władczyni Libanu"?

Wyborny film francuski... Pierwszorzędny scenarjusz... Tytuł znany... Autor, Piotr Benoit, ulubiony przez publiczność... Temat wyborny.... Arletta Marchall i Petrowicz piękni i niezrównani.

„Comoedia".

Budżety miast

muszą być przygotowane jaknajśpieszniej.

Jak się dowiadujemy, urząd wojewódzki wysłał pismo do powiatowych związków komunalnych, w którym zwraca uwagę na rychłe przygotowanie preliminarza budżetowego na rok 1927—28.

Jako termin przygotowania preliminarza, województwo wyznaczyło dzień 1 lutego wobec czego poleca przystąpić do prac przygotowawczych w przyśpieszonym tempie, by na czas preliminarz mógł być przedstawiony do zatwierdzenia w drodze nadzoru p. wojewodzie.

Termin powyższy został wyznaczony z tego względu, by w razie konieczności poczynienia w budżecie pewnych zmian mógł on być ostatecznie przygotowany, w myśl polecenia władz centralnych, na dzień 1 kwietnia b. r. —cd.

Zlicytowane miasteczko

Ministerstwo uratowało Białobrzeg.

Urząd skarbowy w Radomiu z polecenia izby skarbowej przystąpił do egzekucji zaliczki na poczet podatku obrotowego za rok 1926 od wszystkich piekarzy w miasteczku Białobrzeg w przedsiębiorstwach zatrudniających tylko jednego pracownika. Piekarze ci winni byli być zwolnieni od opłacania podatku obrotowego, a więc i zaliczek. Wobec tego nieuzasadnionego stanowiska władz skarbowych organizacje kupieckie interwenjowały w Warszawie. Pomimo to jednak na dzień onegdajszy wyznaczono szereg licytacji majątków ruchomych piekarzy oraz najbiedniejszych kupców miasteczka, którzy nie mogli wnieść do pewnego terminu wszelkich zaległości podatkowych. Dopiero energiczna akcja u czynników miarodajnych skłoniła min. skarbu do wysłania w drodze telegraficznej polecenia wstrzymania wszystkich licytacji. (e)

14-ta loterja państwowa

4 klasa.—1 dzień ciągnienia.

50.000 zł. nr. 65628.
10.000 zł. nr. 55449.
5.000 zł. nr. 12843.
800 zł. nr. 37887.
600 zł. n-ra 3092 8686 47059.
500 zł. n-ra: 3034 3455 9298 11041 21855 24404 40871 43978 59163 60056.
400 zł. n-ra: 2410 4458 5935 10515 22106 22223 22831 31881 33124 35678 37462 46389 51619 52745 56905 59631 63360 79503 79982.
300 zł. n-ra: 993 3605 3784 3868 4756 6320 6521 7625 8804 15479 16053 16377 17386 25916 27433 28522 28970 29419 29694 29885 30835 32042 32057 33357 33866 34164 35867 36563 36803 38272 39080 39279 40339 40639 41934 44612 44781 46859 49316 52205 55124 56946 59038 59792 59999 60270 60670 61269 61922 62488 64420 64781 64986 65267 68560 70263 71552 71770 71974 73587 73625 78798.

Co mówi prasa o filmie „Władczyni Libanu"?

„Władczyni Libanu" jest to film, który przynosi zaszczyt francuskiemu przemysłowi filmowemu i autorom tej miary co Pierre Benoit.

„Film".

Dr. H. Różaner
POW ÓCIŁ
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
NARUTOWICZA № 9.

Po drugiej stronie barykady.

B. minister pracy — przedstawiciel em związku

P. Jankowski interwenjował w obronie pracowników u wojewody Jaszczołta.

W związku z ciągłemi alarmami organizacji pracowników instytucji użyteczności publicznej Z. Z. P. w sprawie polepszenia bytu pracowników miejskich i innych instytucji publicznych, przybył do Łodzi

prezes centrali związków w Warszawie b. minister pracy p. Jankowski.

Po przybyciu do Łodzi p. Jankowskiego odbyła się konferencja zarządu oddziału związku, na której p. Jankowski zaznajamiał się z sytuacją i w konkluzji postanowił

wszcząć interwencję u władz miejscowych.

Wraz z kierownikiem związku p. Stęborowskim i delegacją zarządu odbył w dniu wczorajszym p. Jankowski dłuższe konferencje z wojewodą p. Jaszczołtem i okręgowym inspektorem pracy p. Wojtkiewiczem.

W pierwszym rzędzie p. Jankowski poruszył sprawę pracowników miejskich i wskazał, że w myśl rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej pracownicy ci zostali zaliczeni do poszczególnych kategorji urzędników państwowych a w rezultacie pensje ich obniżyły się do połowy — i tak: woźni miejscy, którzy zarabiali 95 do 150 zł. miesięcznie otrzymują obecnie 30 do 45 zł., a pracownikom stajni obniżono zarobki o 100 złotych.

Pomimo to, magistrat nie stosuje do pracowników świadczeń, z których korzystają urzędnicy państwowi, jak np. zwrot za wpisy szkolne i umundurowanie.

Niezależnie od tego stwierdzono, że w niektórych wydziałach magistratu, pracownicy

zatrudnieni są 12 godzin na dobę

bez dodatkowego wynagrodzenia.

Najważniejszą sprawą jest odmowa ze strony magistratu przedłużenia umowy zbiorowej z robotnikami sezonowymi, przyczem umowa poprzednia dokładnie określa warunki pracy i płacy i zapewnia robotnikom ubezpieczenie na wypadek choroby, wypadku lub śmierci.

Obecnie magistrat anuluje tę umowę a wydział gospodarczy przedłożył ogrodnikom do podpisu zobowiązanie do 6-godzinnego dnia pracy i do porzucenia posady bez odszkodowania podczas złych warunków atmosferycznych.

Takie stosunki, zdaniem p. Jankowskiego, nie mogą być tolerowane i winna być wyłoniona specjalna komisja, któraby

zbadała te wszystkie sprawy na miejscu w magistracie.

Następnie p. Jankowski poruszył sprawę nieunormowanych stosunków telefonistek i wskazał, że w swoim czasie każda z nich obsługiwała 100 abonentów a obecnie ilość ta podwyższona została do 200, co wywołuje również niezadowolenie wśród zle obsługiwanych abonentów, choć winy nie ponoszą telefonistki lecz nieodpowiednie urządzenie stacji, gdyż przyrządy łącznikowe są często zajęte i

telefonistka nie może połączyć abonenta

Następnie delegacja poruszyła sprawę statutu wydziału budowy kanalizacji który to statut wywołał protesty ze strony związków zawodowych, domagających się włączenia tego działu do ogólnej gospodarki miejskiej,

by skończyły się tam rządy partyjne i wydalanie robotników, nieposiadających protekcji partyjnej.

Po wysłuchaniu powyższego, zarówno p. wojewoda p. Jaszczołt, jak i okręgowy inspektor pracy, prosili o przedstawienie im powyższych postulatów na piśmie, co umożliwi im interwencję w magistracie i w telefonach, a pozatem specjalna komisja zbada te sprawy na miejscu. (b)

TEATR, MUZYKA i SZTUKA.

TEATR MIEJSKI.

ODWOŁANIE „KOPCIUSZKA".

Z powodu tego, że kostjumy z „Kopciuszka" potrzebne są do obecnego repertuaru warszawskiego, projektowane na sobotę i niedzielę wznowienie czarodziejskiej bajki musi być na razie odwołane. — „Kopciuszek" będzie wznowiony za parę tygodni.

WYSTĘPY MARJI MALICKIEJ.

Sympatyczna, utalentowana artystka Teatru Polskiego p. Marja Malicka kreująca z takim wdziękiem główną rolę kobiecą w arcywesołej krotochwili salonowej de Flersa i Caillaveta — „Osiołkowi w żłoby dano", będzie mogła wystąpić na naszej scenie jeszcze tylko 7 razy, a mianowicie: dziś, czwartek, w „Świcie, dniu i nocy" (po cenach zniżonych), jutro, piątek, w sobotę wieczorem, niedzielę wieczorem, wtorek i środę przyszłego tygodnia „Osiołkowi w żłoby dano". Bilety ulgowe ważne.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w czwartek i jutro w piątek wieczorem ostatnie dwa przedstawienia komedji M. Bałuckiego „Dom otwarty".

W sobotę dwa przedstawienia: popołudniu po cenach najniższych, wieczorem premjera pysznej komedji Fijałkowskiego „Gorąca Krew".

DZISIEJSZY KONCERT DUBISKIEJ I ARRAU.

Dziś przyjeżdżają do Łodzi znakomici artyści Irena Dubiska oraz Claudio Arrau, którzy wystąpią z własnym koncertem w Sali Filharmonji. Program tego koncertu zapowiada się nader bogato i imponująco, a zaznaczyć należy, że artyści we wszystkich miastach, gdzie występowali, przyjmowani byli przez krytykę i publiczność nader owacyjnie. Dzisiejszy koncert będzie 11-tym z cyklu „Mistrzowskich Koncertów" i niewątpliwie na długo pozostawi głębokie i nie zatarte wrażenie. Początek koncertu o godzinie 8.30 wieczorem.

WYSTAWA A. BEHRMANA.

Rozgłośnej sławy artysta-malarz p. A. Behrman po paroletnim pobycie na Wschodzie, powrócił do kraju i na zaproszenie Dyrekcji Miejskiej Galerji Sztuki, urządza w najbliższym czasie wystawę, na którą się złożą obrazy, malowane w Palestynie i Egipcie.

Dzieła artysty wyróżnia bogactwo kolorytu, znakomita technika, indywidualizm idący w parze z subtelnym smakiem artystycznym, a w szczególności — głęboka znajomość natury, oparta na wieloletnich gruntownych studjach.

Powrót do kraju znakomitego rodaka Łódź wita z całą serdecznością i oczekuje wystawy z żywem zainteresowaniem.

Białogwardiejec Komunista Wielka Księżna
oto kanwa na której wielki Cecil de Mille twórca X-orga PRZYKAZAŃ stworzył nowe arcydzieło
ZRESZTĄ PRZEKONACIE SIĘ NA
„BURŁAKU Z NAD WOŁGI".

Półtora miljona dolarów

przysyłają co miesiąc emigranci z Ameryki do Polski

W ciągu trzech pierwszych kwartałów r. ub. przekazano z zagranicy do Polski 13.500.000 dolarów, 41 miljonów franków francuskich, 32,521 funtów szterlingów i zgórą 2 miljony złotych polskich.

Sumy te przekazywało przeważnie wychodźtwo polskie zagranicą — głównie w Ameryce i we Francji — swoim rodzinom, pozostawionym w kraju.

Jak widzimy, wychodźtwo amerykańskie jest najhojniejsze. Przeciętnie przysyła ono miesięcznie zgórą półtora miljona dolarów.

Co mówi prasa o filmie „Władczyni Libanu"?

Gratulujemy firmie „Gaumont", że wzbogaciła swoje sukcesy takim utworem... Film ten będzie nowym, wielkim triumfem tej firmy....

„Mon Film".

Z muzyki.

—:::—

Koncert Jadlowkera.

Jeszcze niedawno, bo przed paru zaledwie laty, należał Jadlowker do najbardziej entuzjastycznie na naszej estradzie przyjmowanych śpiewaków.

Zdaje się, że pewien zwrot w kierunku ujemnej oceny tego śpiewaka zaznaczył się po jego ostatnim koncercie w naszej Filharmonji, przed dwoma laty, kiedy to nawet uznano Jadlowkera za sławę minioną, a gwiazdę jego już za zupełnie wygasłą.

Że tak źle nie jest, i że śpiew tego artysty i dziś jeszcze wywołuje wśród słuchaczy żywe wzruszenie — o tem przekonał nas Jadlowker na ostatnim swoim koncercie.

Jeśli nawet głos jego utracił dawną jasność i metaliczność brzmienia, i w górnym rejestrze odzywa się szorstko, to jednak Jadlowker umie nim szafować tak umiejętnie i, powiedziałbym, szczęśliwie, że te usterki, zdawałoby się, tak poważne, nie mącą zbytnio piękna jego produkcji.

Na pierwszy plan wysuwa się za to niezwykła umiejętność wokalna, zalety pierwszorzędnej szkoły, oraz spokój i umiar artystyczny, który cechuje śpiewaków o wrodzonej kulturze muzycznej.

Pewne skrępowanie swobody głosowej, widoczne na początku, przy wykonaniu pieśni włoskich Cacciniego i Carissimiego, poczęło ustępować w czasie odtwarzania Schuberta.

„Lipę", a zwłaszcza „Sobowtóra" oddał Jadlowker z taką siłą napięcia wyrazu dramatycznego, że interpretację tę śmiało nazwać można mistrzowską.

Stopniowo, w miarę „rozśpiewywania" się, głos artysty brzmiał coraz swobodniej, i wykonane w drugiej części programu pieśni włoskie i francuskie oddane były, wszystkie bez wyjątku, znakomicie.

Może tylko raziło nieco zbyt częste używanie falsetu nieraz wplatanego w miejsce najwyższych tonów skali. Jednak Jadlowker posługuje się tem umiejętnie, tak, że można tu mówić raczej o najdoskonalszej technice wokalnej, aniżeli o pewnej manierze śpiewaczej.

Towarzyszył na fortepianie dr. Edw. Steinberger. O jego niepospolitych zaletach akompanjatorskich pisaliśmy już niejednokrotnie. L. P.

Teatr nie płaci

składek ubezpieczeniowych Kasie chorych.

Od dłuższego czasu Teatr Miejski zalega z płaceniem należności tytułem ubezpieczenia swych pracowników w kasie chorych. Zaległości te wyniosły ostatnio pokaźną sumę 9 tys. zł. i pomimo kilkakrotnie podejmowanych kroków kwota ta nie została wyegzekwowana.

Kasa chorych zamierza zwrócić się do magistratu w sprawie nałożenia ewentualnie aresztu na subsydjum pobierane przez dyrekcję teatru od miasta. Jak się jednak okazuje dyr. Szyffman pobrał już z góry subsydjum do marca do tego zaś czasu zaległości mogą wydatnie się powiększyć. Wobec tego kasa chorych postanowiła podjąć energiczne kroki egzekucyjne, nałożyć areszt na dochód teatru lub ewentualnie na gmach stanowiący własność p. Celmajstra. (e)

Co mówi prasa o filmie „Władczyni Libanu"?

To największe arcydzieło „Gaumonta" będzie miało znaczne powodzenie i można gratulować jego realizatorom i wydawcy.

„Cinematographique francaise".

GIEŁDY.

GOTÓWKA.

Dolary 8.98.

CZEKI.

Belgja 125.43.
Londyn 43.77.
Nowy Jork 9.—
Paryż 35.80.
Praga 26 72.
Szwajcarja 173.88.
Wiedeń 127.02.
Włochy 38.20.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 79.— kol. 93.50.
Pożyczka konwers. 5 proc. 47.25, 6 procentowa 97.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 41.— 40.25, 40.50.
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 47.75, 47.50, 47.75.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 10.—
Bank Polski 93.— 94.—
Bank Zj Ziem Polskich 1.50.
Bank Handlowy 3.— 3.10.
Bank Zachodni 1 70. 1.85.
Bank Zarobkowy 6.75, 7.50.
Spiess 57.—
P. T. E. 0.13.
Chodorów 108.— 110.—
Częstocice 1 45, 1.35.
Michałów 0.28.
Firlev 32.—
Wysoka 4.— 4.20, 4.—
Nobel 2.50, 2.55, 2.50.
Fitzner 2.75.
Modrzejów 5.— 4.75, 4.95.
Ostrowieckie 13.— 17.— 16.75.
Pocisk 1.50, 1.60.
Rudzki 1.26, 1.40, 1.35.
Ursus 1.45, 1.55.
Zawierc e 16.—
Borkowski 1.35, 1.32, 1.34.
Spirytus 2.25, 2.40.
Elektryczność 41.—
Siła i Światło 32.—
Czersk 0.42, 0.43, 0.42.
Gosławice 43.— 43.50.
Cukier 3.40, 3.70, 3.60.
Łazy 0.18, 0.19.
Węgiel 76.— 82.— 80.—
Cegielski1 7.— 16.75.
Lilpop 18.25 17.75, 18.—
Ortwein 0.25.
Parowozy 0.45, 0.62, 0.60.
Rohn i Ziel. 0.70.
Starachowice 2.50, 2.30, 2.35.
Zieleniewski 13.—
Żyrardów 12.— 13.25,12 .75.
Haberbusch 75.— 77.50.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 12 stycznia.

Nowy York 4.85 1/4
Holandja 12,13 1 8
Francja 122,22
Belgja 34,89 3/4
Włochy 113,87
Niemcy 20,44 i pół
Szwajcarja 25,18
Hiszpanja 30,40
Portugalja 2,50
Danja 18,21
Szwecja 18,16 i pół
Norwegja 18,95
Helsingfors 192,80
Praga 163,87

Paryż, 12 stycznia.

Londyn 122,24
Nowy York 25,19 i pół
Belgja 350,50
Hiszpanja 401,50
Włochy 106,90
Szwajcarja 485
Holandja 1007,50
Szwecja 673
Rumunja 13,30
Niemcy 598

Gdańsk, 12 stycznia.

Notowano w guldenach gdańskich:

100 złotych 57,20 — 57,35, 100 dolarów ameryk. 513,95 — 515,25, czeki na Londyn 25,05 i pół, telegraf. wypłata na Berlin 122,347 — 122,653, na Warszawę 57,18 — 57,32

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO

Za 100 złotych:

Zurych 57,50, Berlin 46,36 — 46,8[illegible] wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46,53 — 46,77, Wiedeń czeki 78,52— 79,02, banknoty 78,45 — 79,45, Londyn za 1 funt szterl. 43,50

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił bez zmiany w płaceniu 8,98 i pół i 8,99 i pół w żądaniu. Tendencja utrzymana. Obroty minimalne.

Przemysłowcy wolą biuro badania cen

niż komisję ankietową.

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

Przemysłowcy górniczy, hutniczy i naftowi wszczęli starania, by ich gałęzie produkcji nie podlegały ankiecie o kosztach produkcji — tylko biurom badania cen.

Różnica pomiędzy temi dwiema organizacjami polega na tem, że ankieta o kosztach produkcji odbędzie się jednorazowo i ma wyniki swych prac zakończyć w ciągu 6 miesięcy, zaś biuro badania cen będzie instytucją stałą.

Tak czy owak starania kilku grup przemysłowych o wyłączenie ich z pod ankiety dowodzą, że przemysłowcy mają dużo... do ukrycia przed okiem opinji publicznej.

A właśnie dlatego uroszczenia ich powinny być odrzucone.

Podatek od... strat.

W związku z tym, że w praktyce powstaje szereg nieporozumień na tle interpretacji ustawy o podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. wyjaśniamy na podstawie urzędowych danych, że za podstawę opodatkowania przyjąć należy dochód brutto z półfabrykatów i wyrobów gotowych, zarówno sprzedanych, jak i wymienionych lub skredytowanych W ten sposób wszelkie straty, wynikłe z tego tytułu podlegają opłacie podatkowej.

Jak się dowiadujemy miejscowe organizacje kupieckie zamierzają zwrócić się do ministerstwa skarbu oraz czynników sejmowych z wnioskiem odpowiedniej zmiany rozporządzenia wykonawczego, gdyż uiszczanie podatku od strat odbija się ujemnie na interesach poszczególnych płatników i w rezultacie wpływa na wzrost cen towarów.

Kto raz kupił — przekonał się o dobroci i pozostał zwolennikiem proszku do prania **Mewa**

Ks. Humbert włoski opiekuje się bardzo serdecznie sierotami po poległych żołnierzach.

Wycieczka studentów rzymskich w południowych Włoszech.

GRAND KINO

Od dziś pierwszy seans od g. 4 do 1-ej, w sobotę i niedzielę od 1-ej do 2-ej od **50 gr.** Ostatni seans o 10-ej wiecz.

Dziś pierwszy raz w Łodzi

Kobiety i poezji strzeż się
Radzę ci szczerze

Kobieta kłamie z finezji
A poezja w dobrej wierze.

WALC STRAUSSA

Przepiękny dramat erotyczny z życia wiedeńskiej arystokracji w 10 aktach.

WIEDEŃ! KABARETY! DANCINGI!

Balety oraz czarujące produkcje taneczne najgłośniejszych tancerek wiedeńskich

Anity Berber i Belli Siris

Kipiący szałem życia Wiedeń to miejsce rozkoszy i rozrywki.

NAD PROGRAM: **KANDYDACI DO STANU MAŁŻEŃSKIEGO.**

PIĘKNE PANIE!

Telefon 29-33

KARNAWAŁ! trzeba być zatem uczesaną twarzowo! lub mieć piękną perukę, gdzie pójść?

Z całą pewnością mogę Sz. Paniom polecić swój pierwszorzędny Zakład

PIOTRKOWSKA 76.

Z poważaniem

Telefon 29-33

A. SZNAJDER.

Komitet Szpitala „Kochanówka"

urządza w dniu 15 b. m. w sali FILHARMONJI

Wielki Bal Maskowy

na zasilenie skromnych funduszów szpitala „Kochanówka"

Początek o godz. 10-ej wieczorem

Moc atrakcji. — Tani i obfity bufet.

Sala dekorowana w stylu japońskim.

Bilety wcześniej nabywać można w firmie „EL BOR", Piotrkowska 48, w dniu zaś balu od godz 6-ej wiecz. w dolnej kasie Filharmonji.

REFORMACKIE pigułki z marką Zakonnik

znane od 1602 roku.

Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpień wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy uśmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. Użycie 1 do 2 pigułek na noc. Cena pud Zł. 1,35 wyrobu apteki

Karczewski, Tuszyński, Warszawa Trębacka 4.—Żądać w aptekach i w składach z „ZAKONNIKEM". 20—38

POSZUKUJE SIĘ

od zaraz od 15—20 warsztatów kordowych z maszynami pomocniczemi do wydzierżawienia. Oferty pod „P. 200" 14

POSZUKUJĘ

zdolnego energicznego człowieka dobrze wprowadzonego **w branży mydlarskiej. Tylko siły pierwszorzędne zechcą złożyć oferty** pod „Z" do adm. „Republiki" 12

Jedyny specjalny (od 1863 r. egzystujący), Zakład

Kefiru Leczniczego K. SIGALINY

nagrodzony 34 najwyższemi nagrodami (ostatnia na Zjeździe Lekarzy i Przyrodników w Warszawie w czerwcu 1925 r.)

Anemja, gruźlica, choroby żołądka, nerek rekonwalescencja.

Również firmy K. Sigaliny KEFIROGEN i najlepsza ŚMIETANKA homogenizowana i sterelizowana

Kefir i śmietankę można wypić na miejscu.

Na żądanie dostawa do domu.

ul. Narutowicza (Dzielna) 6, Tel. Nr. 4640.

Fryzjer damsk poszukuje kondycji Oferty do Republiki pod „Zdolny". 14

Chłopiec do robót metalowych może się zgłosić do M. Weinera, ul. Zaka na 13

Farbiarz wełny

na wełnę in Strang i trykot wełniany poszukiwany natychmiast.

Tylko naprawdę pierwszorzędne siły wchodzą w rachubę.

Farbiarz

bawełny, sztucznego jedwabiu (in Strang) trykotu jedwabnego i pończoch natychmiast poszukiwany.

Tylko ci niech się zgłoszą, którzy całkowicie odpowiadają powyższym wymaganiom.

Oferty do admin. nin. pisma pod „A. B."

Mężczyzna

(Izraelita)

solidny, przystojny, lat 30, na stanowisku, który dłuższy czas przebywał zagranicą z braku znajomości pragnie poznać sympatyczną, zamożną panią w celu matrymonialnym (bezdzietna wdówka niewykluczona). „Ognisko"

Okazja!

Celem powiększenia interesu detalicznego, egzystującego lat kilkanaście w dobrym punkcie **poszukiwany wspólnik z kapitałem od 1,000—1,500 dolarów**

Oferty do adm. sub „Solidny reflektant"

Pokaz i sprzedaż modeli **PARYSKICH I WIEDEŃSKICH** sukien balowych i wizytowych. —

Najnowsze kreacje karnawałowe.

Pokaz i sprzedaż odbędzie się dn. 13 do 15 stycznia w Grand Hotelu

Tylko 3 dni. **Tylko 3 dni.**

Rozmaite

Wierzyciele poszkodowani przez p. Feliksa Potakowskiego b. właściciela cukierni „Elite", zam przy ul. Głównej 26, raczą podać swe adresy do red. Rep. celem wspólnego ścigania Feliksa Potakowskiego Oferty sub „M. M."

W sobotę, dnia 15-go stycznia 1927 r. odbędzie się od g. 9-ej wiecz. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza № 3/5 dla członków i wprowadzonych gości

Towarzyską Gra w Loto i Wieczór Taneczny

Uprzejmie zaprasza

Stowarzyszenie Komiwojażerów

Łódzkiego Okręgu Handlowo-Przemysłowego

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku, —

Piotrkowska 294, tel. 22-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich), przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje, opatrunki.

Porada 3 złote.

— Wizyty na mieście. —

Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty. Roentgen.

W niedziele i święta do godz. 2 po poł

Dr. med.

BRAUN

Południowa № 23 tel. 40-26.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa.

Przyjmuje **od 9 do 11 rano i od 5—8 w.**

Jedyna Szkoła rysunku i malarstwa

pod osobistym kierownictwem Laureata światowej sławy

Profesora Artysty Malarza

Maurycego TRĘBACZA

„Akt wieczorny" — w godzinach rannych Malarstwo i Kompozycja.

Zapisy codz. od g. 4—7.

Piotrkowska 71 front 3 piętro.

Dr. med.

S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena i światło-leczniczy

ul. Piotrkowska 144 róg Ewangielickiej

Tel. 29-45.

Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp.

Dr. H. BORZEKOWSKA

choroby kobiece i akuszerja

Cmentarna № 3

powróciła z zagranicy

i przyjmuje od 3—4 po południu

Tel. 45-88

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotinowe i t. p.

przyjmuje do reperacji.

Ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro

Tanio — bo w prywatnem mieszk.

Do wynajęcia

POKOJ umeblowany

Piotrkowska 103, m 37, lewa oficyna I wejście III piętro, I

Ostrzeżenie.

Ostrzega się przed nabyciem blanco weksli na 1000 i na 500 zł z wystawienia Samuela Litwica, gdyż takowe są bezwalutowe bo zostały podstępnie wyłudzone,

S. LITWIC, Stefana 5.

Lokale

Potrzebny zaraz lub od 1 lutego pokój z kuchnią w śródmieściu. Oferty do administracji sub „X. Y" 13

Pokój nieumeblowany wprost od gospodarza poszukiwany. Of. sub. „A. Z." do „Rep." 13

Poszukuję od 1-go marca jedno lub dwupokojowe mieszkanie między ulicami Wodną, N Targową, Pomorską, Wschodnią, Sienkiewicza, Główną wprost od gospodarza, łaskawe oferty pod „F. M." 16

Pokój umeblowany odnajmę, Narutowicza 31 fr, III p. m. 10.

Pokoju umeblowanego w cenie 40 zł. miesięcznie poszukuje młode bezdzietne małżeństwo Oferty sub „E. G."

Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem na I piętrze od zaraz do wynajęcia. Al Kościuszki 29 m. 1. 14

Umeblowany pokój do wynajęcia. dla kawalera Gdańska 35 m. 7.

Pokój frontowy z niekrępującem wejściem umeblowany na dwie osoby, przy inteligentnej rodzinie do oddania Cmentarna № 3 m. 4.

Z maszyny pończosznicze ręczne do sprzedania, Konstantynowska 20 mieszkania 41.

Magiel do sprzedania przy ul Pięknej № 21 (Stare Rokicie)

Garsoniera dwa pokoje do oddania. Kilińskiego 46 III p. front mieszkania Nr. 11

Dwa pokoje umeblowane frontowe do oddania Kilińskiego 46 III p. front mieszk. Nr. 11

Potrzebny od 1 lutego pokój umeblowany w śródmieściu dla małżeństwa. Oferty do administracji sub. "T. D."

Umeblowany pokój do wynajęcia dla jednego lub 2 panów. 6 Sierpnia № 32 front m. 9

Pokój w śródmieściu z niekrępującem wejściem zaraz do wynajęcia. Nawrot 1, Gutkowska

Miss Mary gives English French German lessons Traugutta 2 I fr.

Udzielam lekcji w zakresie 5 klas po cenach najniższych, wzamian przyjmę pokój wzgl z utrzymaniem, resztę dopłacę Oferty sub „Lekcja"

Matematyki udziela studentka. Cegielniana 66 m. 25 Markowiczówna

Posady

Buchalter poszukuje jakiegokolwiek zajęcia zadowolni się pensją 20 zł. tygodniowo sub „L. P." 15

Poszukuje się kucharza-gospodarza do samodzielnego prowadzenia kasyna przy fabryce na prowincji w okolicach Łodzi. Wymagana kaucja 1500 zł. Oferty pisać pod „Klub sportowy" do administr. Republiki. 13

Potrzebna inteligentna i energiczna młoda osoba (izraelitka) do 9-letniej dziewczynki z całodziennem utrzymaniem „L. F." 14

Poszukuje się do samodzielnego prowadzenia bufetu cukierniczego z kaucją do zł. 1000. Wiadomość: Wólczańska 21 m 9 od g 5 do 6 po poł.

Poszukuje się asystentki do gabinetu dentystycznego. Oferty składać pod sub. „Asystentka."

Poszukiwany akwizytor obeznany w branży ekspedycyjno-zwózkowej Oferty sub „Z" do „Republiki"

Zakład tapicersko-dekoracyjny B-ci Gabałów, Nawrot 8 przyjmujemy wszelkie obstalunki oraz przerabiamy otomany, fotele, materace i zakładanie firanek po cenach niskich polecamy na składzie w dużym wyborze otomany, leżaki, krzesła.

Akuszerka Pipikowa Piotrkowska 132, przyjmuje zamówienia oraz masaże. 7

Muzyki (fortepian) wyższej oraz początków udziela gruntownie najnowszą metodą rutynowana nauczycielka. Przygotowanie do szkół muzycznych, oraz gry samodzielnej Dla dorosłych kurs skrócony. Wólczańska 253 I p. 15

Powiększam desenie na filet, nadeszły najświeższe wzory francuskie. Kon. Nowomiejska 4 16

100 złotych nagrody otrzyma ten, kto mi wskaże, gdzie znajduje się pies mój—wilk-wabi się „Rex" który zaginął w dn. 24 grudnia 1926 r. Wiadomości: ul. Cegielniana 114, m. 1 18

Malowanie na jedwabiu bronzami, liworowanie złotem, dżetem, koralikami, puszkiem, wyuczam tanio i szybko Rzeczy gotowe, zamówienia, Traugutta 2 m. 6 front II p lewa str.

Dnia 11 I o godz. 10½ wiecz. zgubiono małą ręczną walizkę. Łask. znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do portjera, Kopernika 3 14

Chaim Zelig Gerszt Zduńska-Wola zgubił książkę wojskową urodzony 1883 roku 1

Kupno i sprzedaż

Sklep spożywczy z ładnym i obszernym lokalem. (światło) nadający się także i na inny interes z powodu choroby zaraz do sprzedania Ul. Gubernatorska 13 Pawlikowski.

Sklep spożywczy tanio sprzedam Lipowa 64.

Sklep sprzedam Brzezińska 37 13

Sklep spożywczy z ładnym urządzeniem, z pokoikiem, w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość w administracji „Il. Republiki". 13

Sprzedam rolwagę lekką, parokonną i furgon piekarski, używany, ulica Wschodnia 65, ślusarnia. 13

Pianino zagraniczne Krzyżowe oraz 20 stolików marmurowych do sprzedania. Piotrkowska 141 u p. Gesickiego lewa oficyna II p.

Nauka wychowanie

Student Politechniki Warszawskiej, urlopowany na pół roku, udziela lekcji. Specjalność: matematyka. Oprócz tego języki, angielski, rosyjski, francuski. Narutowicza 74 m. 9, Karpowski. 13

Stenografji wyucza darmo listownie Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygla 12. 30r

Szkoła freblowska Karola Weigelta, ul. Nawrot 12, przyjmuje dzieci od lat 4-ch 29

Niemieckiego i francuskiego udziela gruntownie łatwą i szybką metodą doświadczona nauczycielka. Opłata 8 zł. miesięcznie Of. sub „Specjalistka" w adm. „Republiki" 15

Dr. STUPEL

Szkolna № 12

Choroby włosów, skórne, weneryczne moczopłciowe (nie moc płciowa) leczenie prom. Roentgena i lampą kwarcową, od 12—3 i od 6—9 w.

Pokój umeblowany

przy rodzinie z oddzielnem wejściem ogrzewanie centralne, oświetl. elektr., używalność windy, do wynajęcia. Zgłaszać się: Piotrkowska 211 III piętro, front pomiędzy 3—4.

DR. MED.

Lajchter

Konstantynowska 9

Tel. 49-66.

Stomatolog Chir. chirurg.

(szczęk, podniebienia, dziąseł, zębodołów i t. p.)

od 1—3 i 7—9

W niedzielę i święta od 10—12

Kupuję

meble, dywany, maszyny do szycia, futra, ubrania, różne sprzęty domowe.

Płacę najwyższe ceny.

A. Wajcman

Narutowicza 19

(Dzielna) w sklepie starych rzeczy.

Lekarz-dentysta

F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294, codziennie od godz. 2—7 wiecz.

Dr.

L. Prybulski

Zawadzka № 1.

Telefon Nr. 25-38

Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniami Röntgena.

Przyjmuje od 9—2 i od 5—8

Dla pań od 4 — 6 Oddzielna poczekalina.

Duży umeblowany

POKÓJ

frontowy dla 1 lub 2 panów do wynajęcia, Południowa 4 m. 10. 16

Do wynajęcia 2 pokoje frontowe

skromnie umeblowane

Andrzeja 43 m. 13

31-II-27

Nauka

Pranumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.